

## Dziesięć lat razem

Bez więzi między ludźmi partnerstwo miast jest pojęciem abstrakcyjnym. Czy między mieszkańcami Sanoka i Reinheim udało się nawiązać nić porozumienia? Biorąc pod uwagę liczbę osób, które w ciągu dziesięciu lat współpracy spotykały się ze sobą, rozmawiały, załatwiały różne sprawy, odwiedzały w swoich domach, można odpowiedzieć twierdząco. W tym kontekście słowa o przyjaźni, wypowiedziane przez burmistrza Wojciecha Bleharczyka i Karla Hartmanna podczas uroczystości z okazji dziesiątej rocznicy podpisania umowy partnerskiej, zabrzmiały naturalnie i szczerze.

Wszystko zaczęło się od Hansa Knauffa i darów Niemieckiego Czerwonego Krzyża z Dieburga, przesyłanych jeszcze w stanie wojennym. W 1989 r. Hans spotkał się z pierwszym niekomunistycznym naczelnikiem miasta Witoldem Przybyło – w gabinecie przedstawiciela nowej władzy po raz pierwszy padło słowo „współpraca”, wtedy jeszcze nowe i egzotyczne. Karl Hartmann był wówczas prezesem organizacji czerwono-krzyżskiej w Dieburgu i burmistrzem w Reinheim. W lutym 1992 r. przedstawiciele samorządu pierwszej kadencji – Andrzej Radwański, Jan Dąbrowski, Tomasz Jadczyński i Wojciech Balwierczak – złożyli oficjalną wizytę w Reinheim. W kwietniu Niemcy przyjechali do Polski. Wcześniej kontakty z naszym miastem nawiązał Niemiecki Czerwony Krzyż z Reinheim. Nie byłyby one możliwe bez takich ludzi, jak Anna i Henryk Małkowie oraz Christa i Willi Kirchner czy miejscowych strażaków z Lutzem Gerhardem, którzy drogę do Sanoka mogą pokonywać dziś z zamkniętymi oczami. Współpracę na pozi-



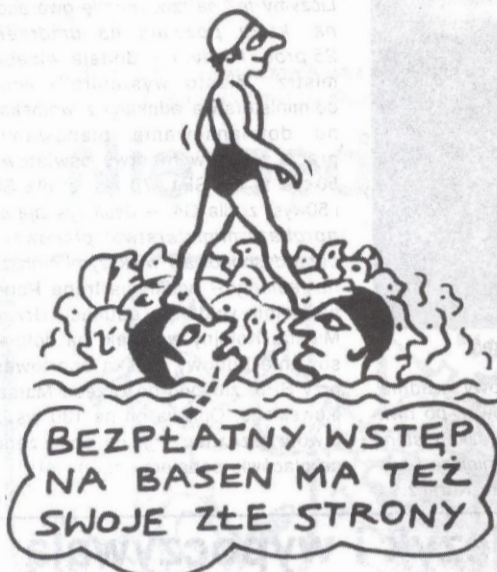
Wojciech Bleharczyk i Karl Hartmann odsłaniają tablicę upamiętniającą dziesięciolecie współpracy między Sanokiem a Reinheim.

mie samorządów kontynuowali kolejni gospodarze Sanoka: Edward Olejko i Zbigniew Daszyk. W 2004 r. uroczystie podpisano umowę o partnerstwie miast. Wzajemne wizyty w ramach wymiany młodzieży pozwoliły na nawiązanie serdecznych więzi między wieloma rodzinami.

Dziesięciolecie przyjaźni świętowano w obu miastach – kilka tygodni temu w Reinheim, a w ostatni weekend w Sanoku. Potwierdzając wolę dalszych kontaktów, przedstawiciele samorządów podpisali na

zamku deklarację o kontynuowaniu współpracy. Podczas uroczystości na skwerze przy ul. Kościuszki burmistrzowie odsłoniли tablicę upamiętniającą dziesiątą rocznicę współpracy i tabliczkę z nazwą drzewa (młodego klonu), któremu nadano imię „Karl”. Skwerek, nazywany dotychczas przez sanoczan „przy kotwicach” otrzymał też nową nazwę: Plac Miast Partnerskich. Decyzję taką podjęli miejscy radni. Uchwałę w tej sprawie odczytał Jan Pawlik.

Dokończenie na str. 7



## Śmierć w topieli

Tragicznie zakończyło się niedzielne (25 bm.) popołudnie dla szesnastolatka z Sanoka. Chłopak, próbując przepłynąć zatokę przy Jaworze w okolicy Soliny, przecenił swoje umiejętności i będąc niespełna pięćdziesiąt metrów od brzegu, zniknął w topieli.

Jak relacjonowali świadkowie tego tragicznego zdarzenia, sanoczanin nad Zalew Soliński przyjechał z kolegą. Około godziny 17.30 kąpał się w zatoce przy Jaworze. Następnie próbował zatokę przepłynąć. Kiedy znalazł się już nieopodal brzegu, najwidoczniej zabrakło mu sił i wówczas zaczął wzywać pomocy. Na ratunek tonącemu pospieszili przygodni ludzie, którzy wypoczywali na brzegu. Żadnemu z nich nie udało się dopłynąć do chłopaka, który nagle zniknął pod wodą.

Ciało topielca wyłowili dopiero pływacze z grupy Ratownictwa Wodnego Państwowej Straży Pożarnej z Sanoka.

Zalew Soliński co roku pochłania śmiatki. W tym sezonie Bieszczadzkie Morze, jak często nazywany jest zalew, pochłonęło pierwszą ofiarę. I oby ten tragiczny wypadek był ostrzeżeniem dla innych młodych ludzi, którzy często lekceważą żywioł, przeceniając swoje umiejętności pływackie. (cz)

**Do każdego okna dajemy...**

**40% rabatu na parapety zewnętrzne, poletki materiałowe i żaluzje!**



Sanok ul. Kościuszki 29  
tel. 464-14-45  
Krosno ul. Staszica 4  
tel. 436-83-03  
Jasło ul. K. Wielkiego 6  
tel. 446-27-35

**Jednodniowe wycieczki do LWOWA**

Wyjazd w każdy wtorek i czwartek  
Szczegóły [www.bieszczady.sanok.pl](http://www.bieszczady.sanok.pl)

Cena od 60 zł

tel. 464-43-38, 0505 01-78-78

F.H.U.

**ETER**

Autoryzowany przedstawiciel

Sanok

ul. Jagiellońska 25  
tel./fax 464 12 02

Ustrzyki Dolne

Rynek 8  
tel./fax 471 11 00

[www.eter.com.pl](http://www.eter.com.pl)

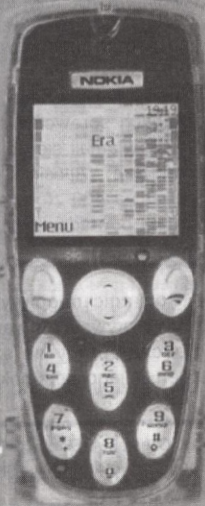
e-mail: [etersanok@data.pl](mailto:etersanok@data.pl)

**DLA FANÓW NOGI!**

**NOKIA 3200**

już od **1zł**

1,22 zł z VAT



PIŁKA W GRZE  
• MISTRZOSTWA POLSKI  
W PIŁCE NOŻY  
Z SUPERMEMENTEM NOKIA 3200  
• BIEŻĄCE INFORMACJE  
Z ROZGRYWEK PIŁKARSKICH  
LOGO WYWIENI TYLKO W ERA OMNIX!

Kubek w prezencie



MOŻESZ WIĘCEJ



**JUŻ WKRÓTCE...**

## Literat uhonorowany

Profesor Marian Pankowski, sanoczanin, poeta i prozaik, autor powieści pt. *Matuga idzie. Przygody*, którą swego czasu krytycy okrzyknęli epopeją narodową na miarę Mickiewiczowskiego *Pana Tadeusza*, został doceniony przez władze RP. **Iwo Byczewski**, ambasador RP w Belgii, w imieniu prezydenta, odznaczył sanoczana Krzyżem Komandorskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej. (cz)

## Kapłański jubileusz

W piątek 6 sierpnia, w uroczystość Przemienienia Pańskiego, w parafii farniej odbędą się uroczystości związane z odpustem parafialnym i jubileuszem 60-lecia kapłaństwa ks. prałata **Adama Sudoła**. – *Zapraszamy wszystkich parafian i mieszkańców miasta na mszę św. o godz. 11.00, podczas której słowo Boże wygłosi ks. infułat Julian Pudło z Brzozowa. Mamy nadzieję, że przybędą również koledzy ks. jubilat: ks. Stanisław Folta z Rzeszowa, ks. Stanisław Burczyk z Żurawicy i ks. Jan Czajkowski z Jarosławia – którzy razem z naszym czcigodnym jubilatem zostali wyświęceni w 1944 r. w Starej Wsi – zaprasza proboszcz ks. Andrzej Skiba. Z okazji kapłańskiego jubileuszu zostały przygotowane okolicznościowe wydawnictwa poświęcone osobie ks. Adama Sudoła, pod redakcją ks. dr. Skiby oraz Haliny Więcek.* (z)



ARCHIWUM TS

## Przybywa wody

W środę poziom wody w Sanie (mierzony w okolicy Stomilu), o godz. 13.00, wyniósł 3 metry i przekroczył stan ostrzegawczy o 20 centymetrów. Stan alarmowy to 3,8 metra. O godz. 10.30 burmistrz miasta ogłosił stan pogotowia powodziowego. – *Powiadomiliśmy wszystkie jednostki leżące w pobliżu cieków wodnych, prosząc o udrożnienie przepustów, studzienek oraz kanalizacji burzowej, aby umożliwić swobodne odprowadzenie nadmiaru wody – powiedział Bolesław Jakubowski, inspektor ds. OC w Urzędzie Miasta. – Skontaktowałem się także z prezesem ogródków działkowych w Sosenkach, sugerując, aby działkowcy zabrali z niżej położonych domków bardziej wartościowe rzeczy. Jak wynika z prognoz przewidziane są dalsze opady deszczu i wzrost poziomu wód na głównych ciekach wodnych w regionie. Na Wisłocze i Wisłoku zanotowano wzrost do stanów ostrzegawczych. Na Jasiołce w Zboiskach i Pielnicy w Nowosielskach woda przekroczyła stany alarmowe. W związku z zagrożeniem powodziowym starosta sanocki wprowadził stan pogotowia przeciwpowodziowego na terenie całego powiatu.* (z)

## Burmistrzowie o centrum

Burmistrzowie Sanoka oraz Zagórze (Jacek Zajac) i Ustrzyk Dolnych (Henryk Sołtja) rozmawiali podczas ostatniego konwentu wójtów i burmistrzów o idei utworzenia Podkarpackiego Centrum Sportów Zimowych. Sanok miałby pełnić rolę ośrodka sportów łyżwiarskich, Ustrzyki – narciarstwa alpejskiego i klasycznego (biegi), a Zagórze – skoków. – *Chodzi o przygotowanie profesjonalnych obiektów dla sportów wyczynowych, w których mogłyby odbywać się zawody o randze mistrzostw czy olimpiad – mówi wiceburmistrz Marian Kurasz. – Zdajemy sobie sprawę, że nie jest to zadanie na rok czy dwa, i że wymaga ogromnych nakładów, ale jesteśmy przekonani, że działając razem, mamy większe szanse np. na zdobycie środków zewnętrznych. Rozmówcy ustalili, że opracują wspólny list intencyjny, który zostanie skierowany do władz wojewódzkich i marszałka. Obecny zresztą na konwencie marszałek Leszek Deptuła z całego serca przyklasnął pomysłowi. – Nowa hala sportowa i zmodernizowany tor w Sanoku czy skocznia w Zagórze znakomicie wpisują się w pomysł centrum sportów zimowych w Bieszczadach – dodaje wiceburmistrz.* (z)

## Eurofolk z Brathankami

Wydawało się, że tegoroczny Międzynarodowy Festiwal Pieśni i Muzyki Ludowej Młodych *Eurofolk na Pograniczu* nie dojdzie do skutku. A jednak organizatorzy – Muzeum Budownictwa Ludowego i Fundacja Kultury Wsi w Warszawie – stanęli na wysokości zadania. Festiwal odbędzie się, choć tylko jednodniowy, za to jak zawsze z gwiazdami. W Sanoku raz jeszcze będziemy mogli zobaczyć i usłyszeć znane i lubiane *Brathanki* (godz. 21.45), a także *Siwy Dym* (19.30), *Cała Góra Barwinków* (18.30) i zespół *Perkalaba* z Ukrainy (20.30). Gospodarze zapraszają do skansenu w niedzielę 8 sierpnia. Początek imprezy o godz. 17.30. Cena biletu – 10 zł. (z)

W miejskich placówkach oświatowych i opiekuńczych – gimnazjach, szkołach podstawowych, przedszkolach, żłobkach – trwają wakacyjne modernizacje i remonty. W tym roku miasto przeznaczy 595 tys. zł na remonty i 1,6 mln. zł na docieplenie obiektów szkolnych. Nowe oblicze zyska przede wszystkim SP3 i G4, które wytypowano do pilotażowych termomodernizacji.

## Ładniejsze szkoły

Przeznaczenie znaczących kwot na inwestycje w oświacie jest efektem zmiany polityki władz miejskich. Punktem wyjścia było oddłużenie szkół. – *Chodziło głównie o uregulowanie zaległości za ciepło, które wynosiły w sumie kilkaset tysięcy złotych, poprzez wprowadzenie oszczędności – wyjaśnia wiceburmistrz Marian Kurasz. Równocześnie podjęto decyzję o termomodernizacji szkół, która – według wyliczeń fachowców – przyniesie znaczące oszczędności, np. w SP3, gdzie opłaty wynosiły do tej pory 280 tys. zł rocznie (!) powinny one zmniejszyć się o połowę. Kolejnym nowym to zachęcenie dyrektorów do większej aktywności w pozyskiwaniu pieniędzy dla szkół poprzez swobodę w dysponowaniu tzw. środkami specjalnymi i szukanie sponsorów. Ze swojej strony samorząd przystąpił do systematycznej i planowej modernizacji placówek, angażując dość znaczące środki. W tym roku będzie to 366 tys. zł na szkoły podstawowe, 147 tys. zł na gimnazja, 56 tys. zł na przedszkola i 16 tys. zł na żłobki. Zakres prac jest bardzo różnorodny – od wykonania ogrodzenia po remonty sanitariatów, wymianę parkietów, oświetlenia, itp. Gruntowne remonty przewidziane są w placówkach wytypowanych do termomodernizacji. W tym roku będzie to SP3 i G4. W „trójce”, gdzie prace związane z dociepleniem obejmują już końca (wymiana drzwi i okien, izolacja ścian i stropów), trwa jeszcze wymiana dachu. Wyremontowane zostaną również wszystkie schody zewnętrzne i stołówka szkolna. Przetarg na termomodernizację gimnazjum nr 4 zostanie rozstrzygnięty pod koniec sierpnia, a prace zakończą się do połowy grudnia. – W ten sposób chcemy modernizować po dwie placówki rocznie. Dzięki temu nasze szkoły staną się w ciągu kilku najbliższych lat ładniejsze i bardziej nowoczesne – zauważa Marian Kurasz.* (z)



W G2 trwa kapitalny remont holu szkoły.

nia, a prace zakończą się do połowy grudnia. – W ten sposób chcemy modernizować po dwie placówki rocznie. Dzięki temu nasze szkoły staną się w ciągu kilku najbliższych lat ładniejsze i bardziej nowoczesne – zauważa Marian Kurasz.

## Złoto dla Pawła

Spełniło się marzenie Pawła Dydio – tegorocznego absolwenta I.L.O. w Sanoku, który przywiózł złoty medal z XXVI Międzynarodowej Olimpiady Chemicznej (18-26 bm.) w Kiel koło Hamburga w Niemczech. Przez dziesięć dni 260 uczniów z 60 państw zmagano się z problemami teoretycznymi i eksperymentalnymi w dziedzinie chemii. W rezultacie sanocznanin znalazł się w gronie najlepszych, nagrodzonych złotym medalem olimpijskim. – *Konkurencja była ogromna, ale Paweł poradził sobie doskonale. Jestem z niego bardzo dumny – cieszy się Jan Bukład tuż po powrocie swego ucznia z Niemiec. Oprócz Pawła złoty medal zdobył także licealista z Wrocławia, srebro przypadło rzeszowianinowi, zaś brąz olimpijczykowi z Kielc. W rezultacie, w ogólnej punktacji, Polska znalazła się na piątym miejscu.* (h)

## Lachowicz w „Pani K”

Na brak wrażeń nie będą mogli narzekać ci, którzy wybiorą się dziś na koncert **Jacka Lachowicza** – znanego sanockiego publicznosci muzyka, od 8 lat związanego z sopocką alternatywną grupą *Ścianka*. Na swym koncercie ma wiele ciekawych projektów, współpracuje m.in. z Andrzejem Smolikiem i Ryszardem Tymańskim. Za udział w materiale na płytę *Lenny Valentino* otrzymał w 2001 roku *Fryderyka*. Artysta wydał w tym roku solową płytę, którą będzie promował podczas dzisiejszego koncertu w klubie *Pani K* o godz. 20.00. Cena biletu 10 zł. (h)

## ... i Baron

W najbliższy czwartek pojawi się natomiast jeden z najwybitniejszych polskich saksofonistów jazzowych, grający w zespołach prowadzonych przez tak znakomite nazwiska jak Jan Ptaszyn Wróblewski, Zbigniew Namysłowski, Tomasz Stańko, Zbigniew Lewandowski czy Eddi Henderson. **Piotr Baron** jest laureatem wielu prestiżowych nagród m.in. *Jazz nad Odrą*, *Sebastian Jazz Aldia*. Nagrał ponad sześćdziesiąt płyt, w tym pięć autorskich. Od 1998 roku jest wykładowcą klasy saksofonu i harmonii jazzowej z improwizacją we Wrocławskiej Szkole Jazzu i Muzyki Rozrywkowej. W Sanoku wystąpi 5.08. o godz. 20 w klubie *Pani K*, wraz z zespołem Chiba Hriby. Cena biletu 8 zł. (h)

## Darmowe wakacje

Prawie dwieście pięćdziesiąt dzieci skorzysta z bezpłatnego wypożyczenia na kolonii, a także z półkolonii organizowanej przez Towarzystwo Przyjaciół Heleny Kosiny. Na pierwszym turnusie w Nowej Dębce przebywa stuosobowa grupa dzieci i młodzieży, a kolejna tura pojedzie 2 sierpnia do Rajska. Również we wszystkich szkołach podstawowych i gimnazjach trwa przez cały lipiec akcja „Lato w mieście”. – *Wszystkie te wakacyjne działania realizowane są w ramach Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych dla Sanoka. Przeznaczaliśmy na nie ponad 68 tys. zł – informuje pełnomocnik burmistrza Jadwiga Warchoł.* (z)

## Szlifują język i wypoczywają

Od kilkunastu dni blisko sześćdziesięcioosobowa grupa gimnazjalistów i licealistów wraz z opiekunami odpoczywa w sanockich *Sosenkach* na międzynarodowym obozie językowym. Na wakacje do tego urokliwego zakątka przyjechała młodzież z Francji i Niemiec. Wraz z nimi jest także grupa Polaków. (cz)

## Spotkanie w cerkwi

Tym razem w katedrze prawosławnej pw. Trójcy Świętej, przed cudowną ikoną *Sanockiej Bogurodzicy*, odbędzie się 3 sierpnia (wtorek) *XIII już Spotkanie Eklezjalne*. W programie przewidziano modlitwy w języku polskim i ukraińskim, które poprowadzą duchowni obrządku wschodniego i zachodniego oraz koncert zespołu śpiewaczego pod kierownictwem **Marianny Jary**. Początek o godz. 18.00.

Organizatorkami spotkań są od 1998 r. **Halina Więcek** i **Marianna Jary** ze Wspólnotą Dominikańską przy klasztorze ojców franciszkanów. (z)

## KRONIKA POLICYJNA

### Sanok

\* Nieznany sprawca najpierw sforsował ogrodzenie, a następnie ukradł zaparkowany na prywatnej posesji w Sanoku samochód marki Mercedes Sprinter. Właściciel, który 23 bm. o fakcie kradzieży powiadomił miejscową policję, stratę wycenił na 105 tysięcy złotych.  
\* W nocy z 23 na 24 bm. nieznany sprawca włamał się do kwaciarni przy ulicy Kochanowskiego. Z kasy zabrał pieniądze. Właścicielka straty oszacowała na 700 złotych.  
\* Właściciel pasieki znajdującej się na obrzeżach miasta powiadomił policję o włamaniu z kradzieżą. Jak okazało się w nocy z 24 na 25 bm. nieznany sprawca wszedł na teren pasieki, następnie włamał się do altanu, a stamtąd zabrał miodarkę wartości 210 złotych.  
\* Lody, kawa i bilon, padły łupem nieznanego sprawcy, którzy po rozbiciu szyby włamali się do cukierni przy ulicy Podgórze. Właściciel lokalu straty oszacował na 400 złotych. O następstwie policję powiadomiono 27 bm.  
\* Do tragicznego wypadku doszło 24 bm. w prywatnym warsztacie w Besku. Podczas pracy na szlifierce pękł kamień, a jego odłamek ugodził w głowę

79-letniego mężczyznę. Lekarz, którego wezwano do ofiary, stwierdził zgon na miejscu.

### Gmina Komańcza

\* Na niestrzeżonym parkingu w Morochowie nieznany sprawca włamał się do zaparkowanego tam seata i skradł z samochodu m.in. obuwie sportowe i kurtki z polaru. Do zdarzenia doszło 26 bm. Właścicielka straty wyniła z kradzieży oceniła na 450 złotych.

Mimo przestróg, profilaktycznych akcji policyjnych oraz kar, łącznie z pobawieniem wolności, wymierzanych przez organy ścigania, na drogach nie maleje liczba kierowców, którzy po spożyciu alkoholu siadają za kierownicę. 22 bm. na ulicy Lipińskiego policja zatrzymała nietrzeźwego rowerzystę Andrzeja G. oraz kierowcę fiata Henryka F. Kolejnym zatrzymanym w tym dniu był Bogdan D., który po pijanemu prowadził fiata. Wpadł na patrol policyjny w Rzepedzi. W pobliskiej Komańcy Wojciech K., będąc w stanie nietrzeźwym, kierował motorowerem. W Czaszynie Jan C., kierowca poloneza, zatrzymany podczas rutynowej kontroli, także był w stanie wskazującym na spożycie alkoholu. W Nadolanach Witold G., kierujący volkswagenem, także jechał na tzw. podwójnym gazie. □

**TYGODNIK SANOCKI**

http://www.tygodnik.esanok.pl/  
e-mail: tygodnik@poczta.onet.pl

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”. Redaktor naczelny: Czesław A. Skrobała. Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz, Katarzyna Hnat, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro. Redaktor techniczny: Łukasz Kowalczyk. Korekta: Teresa Radwańska. Redaktor wydania: Jolanta Ziobro. Przygotowanie wydania internetowego: Studio Internetowe – ezycie.pl.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-16.00 (w poniedziałki do godz. 16.30). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwarte stron maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na dyskietkach lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax (013) 464 02 21 lub oddziały „Ruchu” SA.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 464 27 00. Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel./fax 464 02 21. Obróbka zdjęć: FOTOLAND, ul. Kościuszki 24.

Druk: mitec Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. (0-17) 852 13 62.

Pomysł, aby pod rynkiem zrobić podziemny parking, podzielił sanoczan. Na temat realizacji tego zamierzenia wypowiadali się fachowcy i dyletanci. Naukowcy z tytułami profesorów oraz przeciętni zjadacze chleba. Sanoczan z dziada pradziada i mieszkańcy żyjący tu od kilku czy kilkunastu lat. I każdy miał w tej kwestii coś do powiedzenia.

Przedstawiciele władz samorządowych, mając na uwadze dużą inwestycję, jaką już w najbliższym czasie powinna być rewitalizacja rynku, zamierzali przy okazji – przynajmniej w jakimś stopniu – rozwiązać problem niedostatku miejsc parkingowych w mieście. Pomysł o tyle wart dyskusji, że wraz z wybudowaniem podziemnego parkingu w samym centrum miasta przybyłoby sto kilkadziesiąt nowych miejsc, z których mogliby skorzystać miejscowi i przyjezdni właściciele czterech kółek.

wateli, którzy domagali się zaprzestania prac projektowych. Wśród podpisanych był m.in. ks. Adam Sudol i kilku miejskich radnych.

W tym miejscu burmistrz zauważył, że nikt przecież nie zaczął prac projektowych związanych z budową podziemnego parkingu pod płytą rynku. Skąd zatem – tu zwrócił się do podpisanych pod protestem radnych – stwierdzenie, jakoby takie prace zostały już wykonane, skoro opracowana została jedynie koncepcja?

– Dzisiaj (22 bm.) do urzędu wpłynął kolejny protest podpisany przez kilkadziesiąt mieszkańców m.in. pana Janusza Szubera – poinformował. Po czym dodał, że w samym centrum Warszawy takich podziemnych parkingów jest siedemnaście. – Byliśmy i jesteśmy przygotowani do dyskusji w sprawie koncepcji, nie projektu. Ale dyskusji mającej charakter przedmiotowy. A tymczasem nie-

z wyborami do europejskiego parlamentu. – Bo, z ręką na sercu, ja nie mogę powiedzieć, jakie są odczucia społeczne. Następnie dodał, że spotkał się z opinią, jakoby przeciwko tej inwestycji byli tylko ci, którzy na sesji najwięcej krzyczą. I stwierdził, zwracając się do burmistrza: – Gdybym był pańskim przeciwnikiem, poparłbym pana, a wówczas pan ugrzązłby w tej dziurze. Potem radny przedstawił wyliczenia tego przedsięwzięcia, które nie wiadomo przez ile lat będzie się zwracać. Powiedział też, iż odbiór społeczny parkingu, usytuowanego o kilkanaście kroków od budynku urzędu miasta, byłby taki, że został on wybudowany dla 120 urzędników, którzy byłby jego głównymi użytkownikami. Radny nie zgodził się ze zdaniem M. Bluja, aby wydłużyć czas remontu centrum miasta, ponieważ wraz z przeciąganiem wzrosną koszty rewitalizacji. Przypomniał, że w 2002 roku zadłużenie miasta wynosi-

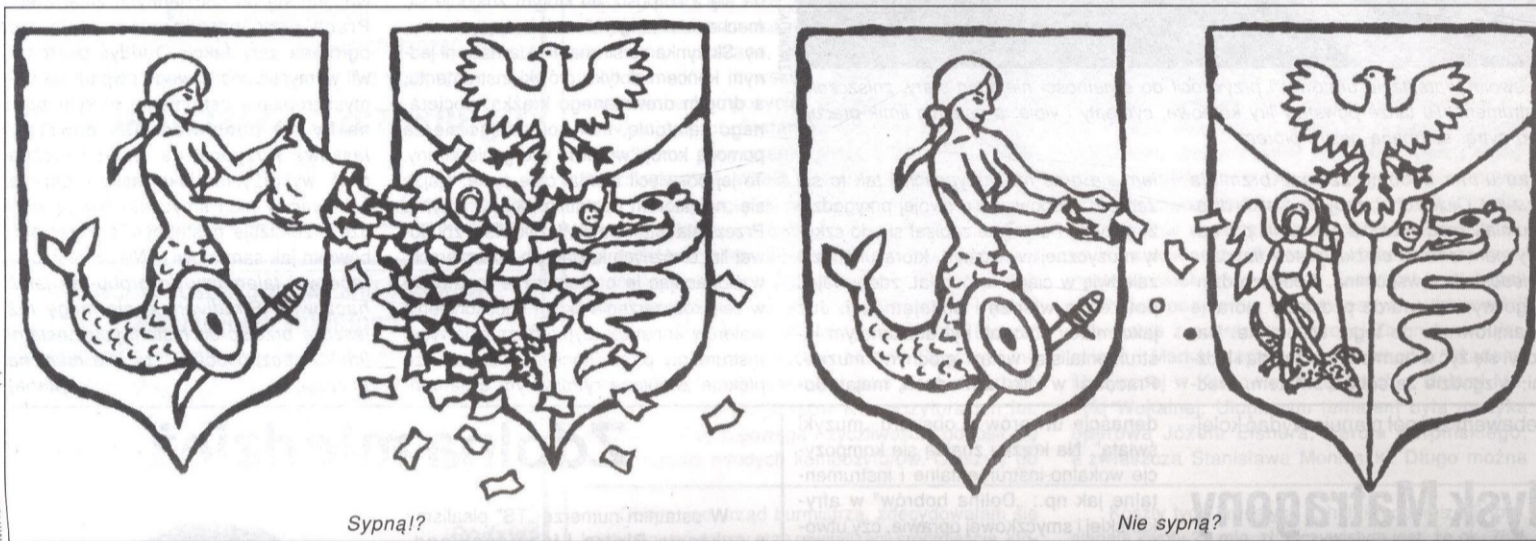
czący Zarządu Rady Dzielnicy Posada, oświadczył, że wiele lat temu razem z późniejszym kierownikiem USC odchodzili z Autosanu na rentę inwalidzką trzeciej grupy i żaden z nich nie otrzymał odprawy emerytalnej. Potwierdził to radny Edmund Haduch, który także z Autosanu odchodził na rentę.

I w tym miejscu nie sposób wyrazić zdziwienia, że tego typu sprawy zaprzatają umysły radnych, którzy formułują interpelacje tylko dlatego, iż jedna pani coś tam powiedziała drugiej pani. Mało tego, żądają wprost akcentowania tych kwestii w relacji z sesji, jak np. radny Jerzy Sybidło, który po raz chyba trzeci uparczywie dopytuje się o tzw. dodatki specjalne przyznane przez burmistrza niektórym naczelnikom wydziałów.

Radny Serbin zauważył, zwracając uwagę burmistrzowi na odpowiedzi na interpelacje przygotowywane przez urzędników, że nie wszystkie one mogą zado-

Po wysłuchaniu głosów radnych oraz zapoznaniu się z opinią wyrażoną przez sanoczan w ankiecie, Wojciech Blecharczyk, burmistrz Sanoka – jak obiecywał blisko miesiąc temu – podjął autonomiczną decyzję w sprawie rewitalizacji największego placu w mieście

## Nie będzie wielkiej dziury w rynku



Ale to już przeszłość. W mieście nie brakuje bowiem zdecydowanych przeciwników tego przedsięwzięcia, argumentujących, iż przy tego typu inwestycji – chodzi o wielką dziurę, jaką trzeba byłoby wykopać pod płytą rynku – zostanie naruszona substancja zabytkowych obywateli oraz kościoła oo. franciszkanów. Sprzeciw wyrazili również handlowcy ulokowani w tej części miasta.

Na ostatniej sesji (22 bm.) pomysł upadł. Nim jednak decyzję w tym przedmiocie podjął burmistrz miasta, w Sali Herbowej rozgorzała dyskusja, której przystąpiła się garstka obywateli Sanoka. I nie jest ważne, że w trakcie wymiany poglądów nie zawsze najważniejsze były argumenty, ale fakt, iż w tak istotnej dla miasta przedsięwzięciu zaangażowali się bez mała wszyscy miejscowi rajcy.

Osiemnasty punkt, a więc jeden z ostatnich w programie obrad lipcowej sesji, który dotyczył zajęcia stanowiska przez radę miasta w sprawie zakresu rzeczowego rewitalizacji rynku, zdominował przedostatnie przed planowanymi wakacjami posiedzenie radnych. Na wstępie głos zabrał burmistrz miasta, który przypomniał, że niespełna miesiąc temu zobowiązał się osobiście w tej kwestii podjąć decyzję. – Rozwijają się te miasta, które czują taką potrzebę – stwierdził.

Następnie, nawiązując do pomysłu budowy podziemnego parkingu w centrum, przywołał przykłady partnerskiego miasta Reinheim oraz Frankfurtu nad Menem (w obu gościli niedawno grupa sanockich radnych – przyp. mój). Podkreślił, że tego typu obiekty zostały zlokalizowane w obrębie zabytkowej, średniowiecznej zabudowy wspomnianych wyższych niemieckich miast. A było to możliwe, ponieważ dzisiejsza technika pozwala na takie rozwiązania. Poinformował, że w Sanoku obecnie brakuje prawie tysiąc miejsc parkingowych. Przypominając się zatem do koncepcji budowy podziemnego parkingu w centrum miasta, zapytało o opinię na ten temat społeczeństwo. Służąca temu profesjonalnie przygotowana ankieta. Nim jednak przystąpiono do opracowania koncepcji tego przedsięwzięcia, do urzędu wpłynął protest podpisany przez 1058 oby-

którzy angażują się bardziej politycznie niż racjonalnie. Mówią z góry „nie”, z góry zakładają, że po co się w mieście ma cokolwiek udać i służyć temu społeczeństwu.

Na zakończenie wypowiedzi burmistrz podkreślił, że wcale nie chce się zastaniać radą przy podjęciu decyzji w tak niewrażliwej i budzącej emocje sprawie. – Ja chcę jedynie usłyszeć państwa zdanie, bo chcę się liczyć ze zdaniem większości – zaakcentował.

Z kolei wypowiedzieli się przewodniczący stałych komisji. Jan Oklejewicz poinformował, że komisja finansowo-gospodarcza nie zajęła w tej sprawie stanowiska. Piotr Lewandowski powiedział, że głosami 2 za i 3 przeciwnymi, komisja budownictwa komunalnego wyraziła opinię negatywną. Koncepcję budowy parkingu pozytywnie – 4 głosami za przy 1 przeciwnym – zaopiniowała komisja ochrony środowiska. Podobnie zresztą jak komisja oświaty.

Maciej Bluj, pierwszy zabierając głos w dyskusji, opowiedział się za koncepcją budowy podziemnego parkingu, ale nie za wszelką cenę. Wniósł, aby zlecenie projektu tej inwestycji odsunąć przynajmniej na pół roku. Argumentował, że w tym czasie wyjaśni się sprawa otrzymania dotacji na budowę hali widowiskowo-sportowej.

Marian Bursztyn zadeklarował, że on też jest za rozwojem miasta. A biznes można właśnie zrobić w rynku. Przy okazji, wdając się w arytmetykę, wyliczył, że gdyby podziemny parking mógł pomieścić 500 nie 160 samochodów, to koszt tej inwestycji byłby trzykrotnie niższy. Zgłosił wniosek, aby ogłosić konkurs na rewitalizację rynku, ale bez budowy parkingu.

Kazimierz Serbin zauważył, że w tej sprawie, jeszcze w zimie, należało ogłosić referendum, a przeprowadzić je wraz

z 7 milionów złotych, rok później zmniejszyło się do 2 milionów, a obecnie wynosi 8,7 miliona złotych. K. Serbin zaapelował do rady, aby jak najszybciej przystąpić do rewitalizacji zabytkowego centrum, zaś oddzielnie opracować koncepcję budowy parkingu w miejscu do tego najbardziej odpowiednim.

Wówczas burmistrz zgłosił wniosek o zamknięcie dyskusji. – Decyzję już podjąłem. Teraz. Złęcz szybkie wykonanie koncepcji rewitalizacji rynku. I proszę, aby państwo tego swojego sprzeciwu w sprawie parkingu nie odebrali jako zwycięstwa. Poszukamy innych rozwiązań, ponieważ parking musi być wybudowany.

Wtedy, co nieczęsto zdarza się na sesji, z ław przeznaczonych dla gości, odezwały się gromkie brawa. Wniosek o zamknięcie dyskusji przeszedł 14 głosami za, 1 przeciw i 4 wstrzymujących.

Już na początku z porządku obrad w wyniku przegłosowania przez radnych, na najbliższą sesję rady przeniesione zostały dwie kwestie, obie zresztą dotyczące wniosku złożonego przez burmistrza w sprawie utworzenia międzygminnego związku kanalizacji z siedzibą w Sanoku oraz przyjęcia statutu tej organizacji. W tej części obrad przewodniczący rady Jan Pawlik odczytał teksty dwóch interpelacji autorstwa Sławomira Miklicza i Józefa Krynickiego, przy czym w tej ostatniej radny Krynicki ponownie powrócił do kwestii odprawy emerytalnej byłego kierownika Urzędu Stanu Cywilnego (tekst tej interpelacji przedrukowaliśmy w relacji z sesji w „TS”, nr 26 z 25 czerwca br.). Zresztą do sprawy słuszności przyznania odprawy emerytalnej byłemu kierownikowi USC powrócono w wolnych wnioskach i zapytaniach. I wówczas Roman Bobala, przewodni-

wolił pytającego. Radny, wracając do wspomnianej interpelacji Jerzego Sybidły, stwierdził m.in., iż nawet przy zachowaniu tajemnicy dotyczącej ochrony danych osobowych (nie dotyczy to radnych, burmistrza, wiceburmistrzów, sekretarza oraz skarbnika miasta – przyp. mój), można było dać konkretne odpowiedzi na zadane pytania. – Te pytania są proste, jak dwa i dwa równa się cztery. Apeluję, aby na przyszłość ucywilizować stosunki między radą a urzędem – powiedział.

Ponadto w tej części sesji głos zabrał m.in. Ryszard Wojnarowski, który apelował o usytuowanie przejścia dla pieszych przez ulicę Sierakowskiego, a także w okolicach kościoła przy Jana Pawła II. O bezpieczeństwie przy przechodzeniu przez ulicę Lipińskiego mówiła Henryka Tymoczko, zwracając uwagę na konieczność zamontowania świateł sygnalizacyjnych w pobliżu kościoła. Joanna Hydzyk ponownie powróciła do kwestii utrzymania w przyszłym roku na dotychczasowym poziomie cen za wodę. Józef Krynicki powiedział, że interweniowano do niego w sprawie cmentarza przy ulicy Konopnickiej. Brak właściwego odwodnienia powoduje, że zwłaszcza w okresach wzmożonych opadów w przygotowanych do pochówków grobach gromadzi się woda.

Natomiast spoza rady głos zabrał m.in. Zbigniew Zimak, mieszkaniec dzielnicy Olchowce, który opowiedział historię budowy, a następnie remontu ulicy Pawiej (sam budował i sam dba o stan nawierzchni tej drogi), z której obecnie chcą korzystać obcy ludzie, ponieważ w pobliżu kupili działki budowlane. Z tej wypowiedzi można jedynie wywnioskować, że ulica Pawia jest drogą prywatną, nie mającą statusu ulicy miejskiej czy gminnej. I wówczas mieszkaniowiec Olchowic ma pełne prawo, aby do korzystania z tej ulicy nie dopuszczać obcych. (cz)

## INFORMATOR

### CO, GDZIE, KIEDY?

**Miejska Biblioteka Publiczna**  
ul. Lenartowicza 2, tel. 464-57-50 (sekretariat), 464-57-51 (czytelnia), 464-57-52 (wypożyczalnia).

http://www.biblioteka.sanok.pl/  
W okresie wakacji biblioteka czynna: poniedziałek 10.00-15.00, wtorek-piątek 10.00-17.00, sobota – nieczynne; oddział dla dzieci: 10.00-16.00.  
Zbiory specjalne (książki mówione), środa 10.00-17.00.

**Biblioteka Pedagogiczna** ul. Kiczury 16, tel. 463-21-82

Godziny otwarcia w miesiącu lipcu i sierpniu: pon. 11.00-17.00, wt. 9.00-15.00, śr. – nieczynne, czw. 9.00-15.00, pt. 9.00-15.00, sob. – nieczynne.

**Muzeum Historyczne (Zamek)**  
http://www.muzeum.sanok.pl/  
e-mail: muzeum@muzeum.sanok.pl  
Czynne: pon. 8.00-10.00, pozostałe dni: 9.00-17.00.

Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

**Muzeum Budownictwa Ludowego**  
(dyrekcja) tel. 463-09-04, 463-09-34, tel./fax. 463-53-81, (skansen) tel. 463-16-72.  
http://www.bieszczady.pl/skansen  
e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl  
Czynne: 8.00-18.00 (do 30 IX).

Zwiedzanie wewnątrz tylko z przewodnikiem.

**Telewizja Sanok**  
Emisja programu lokalnego Telewizji Sanok – niedziela, godz. 17.15; powtórka: niedziela, godz. 19.00 i poniedziałek, godz. 17.15.

**Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku** ul. Rynek 15, tel. 464-34-15,  
– bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospodarczej, doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

**Państwowa Szkoła Muzyczna** ul. Podgórze 25, tel. 464-53-15

**Dom Kultury „Caritas”** ul. Kościelna, tel. 464-31-44  
Biblioteka czynna: pon. 10.00-15.00, wt., śr., czw., pt. 15.00-19.00.

**Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek”** ul. Traugutta 9, tel. 464-61-35

**Młodzieżowy Dom Kultury** Plac św. Michała 6, tel. 463-09-15

**Sanocki Dom Kultury** ul. Mickiewicza 24, tel. 463-10-42

• Kino SDK  
1 VIII, godz. 19.00 – „Słoń”, prod. USA, od 15 lat.

6 – 8 VIII, godz. 19.00 – „Życie i cała reszta”, prod. USA, od 15 lat.

**Postój taxi** tel. 463-03-33

**Postój taxi bagażowych** tel. 463-16-60

**Radio TAXI** tel. 96-66

**Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi...** – zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – tel. 464-35-18

Od 1 lipca do 31 sierpnia dyżury w fundacji pełnione będą we wtorki, środy, czwartki od godz. 10.00 do 14.00. We wtorki przyjmuje psychoterapeuta i kontynuowane będą grupy wsparcia dla kobiet żyjących w warunkach przemocy – od 14.00 do 19.00.

**Nocne dyżury aptek**  
30 VII – 2 VIII – apteka prywatna s.c. M.P. Szul, ul. Jagiellońska 68.

2 – 9 VIII – apteka prywatna s.c. „Omega”, ul. Kościuszki 22.

**Apteki rozpoczynają i kończą dyżur o godz. 8.00 w poniedziałek.**

**Punkt Konsultacyjny Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej** tel. 464-38-02

W okresie wakacji Punkt Konsultacyjny ds. Narkomanii PPP w Sanoku pełni dyżury: pon. 16.00-18.00, sob. 10.00-12.00.

**Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM**

ul. Zielona 26, tel. 464-17-44, czynny: pon. i czw. 10.00-20.00, wt. i śr. 11.30-19.30, pt. 8.00-19.30. Poniedziałek: psychoterapeutka dla dzieci i młodzieży – 16.00-19.00; wtorek: psycholog – 16.00-18.00; poniedziałek, czwartek: prawnik – 18.00-20.00, 16.00-20.00; środa i piątek: terapeutka dla uzależnionych – 16.30-19.30; piątek: rozmowy indywidualne, grupa wsparcia dla kobiet – 16.00-19.00.

• 2 VIII, godz. 18.00-20.00 dyżur pełni Piotr Pećak.

**Alkoholowy tel. zaufania** 463-01-00.

**ZAGÓRZ**

**Kino „Sokół”** ul. Piłsudskiego 37, tel. 462-30-59.

31 VII – 1 VIII, godz. 18.00 – „Droga bez powrotu”, prod. USA, od 15 lat.

**BP PARTNER**  
- wczasy zagraniczne i krajowe  
- bilety lotnicze oraz autokarowe  
- obozy młodzieżowe

**DARTNER** Biuro Podróży „Partner”  
RADIA BIESZCZADY 38-500 Sanok, ul. Chopina 10 tel. 464 30 44  
www.partnertravel.pl

**Last Minute**  
Turcja - Hotel 3\*\*\*  
już od 1299 za tydzień

**DARTNER** Biuro Podróży „Partner”  
RADIA BIESZCZADY 38-500 Sanok, ul. Chopina 10 tel. 464 30 44  
www.partnertravel.pl

**Radio BIESZCZADY**  
www.radiobieszczady.pl  
Sanok, ul. G. Zapolskiej, tel. 4 000 000

# Haczowski Stradivarius

Jego instrumenty znane są już nie tylko w Polsce ale i poza jej granicami. Lira korbowa Stanisława Wyżykowskiego zagrała w kilku super produkcjach filmowych m.in.: w ścieżce dźwiękowej do *Wrót Europy* i *Pana Tadeusza*. Basetę, cymbały, lirę i skrzypce laskowe wykorzystano podczas specjalnego, premierowego pokazu filmu *Pan Tadeusz*, a wyremontowany przez niego kontrabas w *Ogniem i mieczem*. Liry korbowe z jego warsztatu brały udział w nagraniu kasety zespołu *Burczybasy* i płyty CD zespołu Sławka Wiercholskiego *Nocna zmiana bluesa*. Wreszcie na violi da gamba i lirze korbowej jego produkcji grają również muzycy zespołu *Matragona* z SDK.

...Gdybym się jeszcze raz urodzić mógł, to tylko w Haczowie! – pisze w swej książce *Lirnik z Haczowa* Stanisław Wyżykowski. Pomimo tego, że z zawodu jest stolarem, pracował na różnych stanowiskach, a prawdziwą pasją jego życia jest muzyka ludowa. Od dziecka śpiewa, gra na skrzypcach, klarncie i lirze korbowej, występuje publicznie, buduje i naprawia instrumenty. Stale otrzymuje zamówienia z kraju i z zagranicy, cały czas odwiedzają go studenci, muzykolodzy, etnografowie, dziennikarze i reżyserzy filmowi. – A ja nadal mam swoje gospodarstwo i zakład stolarski, a do tego jeszcze uczę młode pokolenie, jak się dawniej grywało i wciąż wymyślam nowe rzeczy, bo nigdy do końca nie jestem zadowolony z dotychczasowych osiągnięć – mówi pan Stanisław.

Przyszedł na świat jako dziesiąte z kolei dziecko Zofii z Wojnarowskich i Henryka Wyżykowskiego. – Miałem

czterech braci i sześć sióstr. Ojciec, matorolny chłop, zajmował się gospodarstwem, ale żeby utrzymać liczną rodzinę, dorabiał stolarką, zajmował się też kołodziejstwem, introligatorstwem i lutnictwem, grał na kilku instrumentach: skrzypcach, altówce, kontrabasie i klarncie.



W swoim warsztacie uratował i przywrócił do świetności niejednego stary, zniszczony instrument. Tu także powstały liry korbowe, cymbały i viole, a ostatnio lirnik pracuje nad cytrą, szarpaną gęsim piórem.

Stąd u nas w domu zawsze brzmiała muzyka. Ojciec dbał, żeby wszystkie dzieci umiały grać. Muzyka i piosenki pozwały nam znosić ciężką pracę fizyczną i niedostatki – wspomina. Z domu rodzinnego wyniósł twarde podstawy moralne i zamiłowanie do tego, co piękne. Nauczył się żyć w harmonii z przyrodą i ludźmi, w zgodzie ze sobą i światem. Trud-

nej sztuki gry na instrumencie nauczył się z podpatrywania innych. – Byłem bardzo mały, nie umiałem jeszcze pisać ani czytać, ale podglądałem jak inni przychodzili do ojca i grali. Zaczęłem sam próbować w naszym warsztacie, jak nikt nie widział. Powoli, ze słuchu nauczy-



TOMASZ ZIMONIT

tem się grać na skrzypcach i tak to się zaczęło – opowiada o swojej przygodzie z muzyką. Po wojnie zapisał się do szkoły muzycznej w Krośnie, którą ukończył zaledwie w ciągu dwóch lat, zdobywając potrzebną wiedzę i umiejętności. Już jako młody chłopak był doskonałym instrumentalistą, wciągnął „głodnym” muzyki. Pracował w kilku zawodach, mając do-

świadczenie zdobyte pod bacznym okiem ojca w rodzinnym warsztacie. Jednak cały czas najwięcej radości sprawiała mu muzyka. Spełniał się więc najbardziej grając m.in. w haczowskiej orkiestrze „Symfonia”, a później w kapeli „Stachy”, z którą związany jest do dnia dzisiejszego. Wystąpił na ponad 1000 koncertach w kraju i za granicą. Wśród zdobytych nagród zgromadził około 200 dyplomów zbiorowych i indywidualnych, ponad 50 pucharów, dyplomów, medali, listów pochwalnych i wyróżnień Ministra Kultury. Nadal jest aktywnym muzykiem, członkiem kapeli „Stachy”, gdzie śpiewa i gra na skrzypcach, zaś na tubie w orkiestrze dętej przy Domu Kultury Krośnieńskiej Huty Szkła. Często występuje też jako solista.

Najważniejszą rolę w jego życiu odgrywa, bez wątpienia, lira korbowa – instrument znany w Polsce prawdopodobnie już w średniowieczu. Dokumenty potwierdzają, że z pewnością grano na nim w połowie XVII wieku, kiedy instrument ten stał się popularny nie tylko w naszym kraju (szczególnie wpisując się w ludowe tradycje muzyczne południowo-wschodniej Polski), ale i w Czechach, na Węgrzech, Rusi i Litwie. Lira korbowa składa się z korpusu, na którym znajduje się mechanizm tangentów skracających struny. Skrzynka ze strunami i klawiszami jednym końcem dotyka główki instrumentu, a drugim drewnianego krążka, pocieranego kałafonią, który obracając się za pomocą korby, wprawia w drganie struny. To jej poświęcił niemal całe życie, stając się „nowatorem i ostatnim budowniczym”. Przez lata Stanisław Wyżykowski zbudował liry o różnych kształtach i rozmiarach, wzbogacając je o praktyczne innowacje w celu rozszerzenia skali i udoskonalenia walorów konstrukcyjno-brzmieniowych. Instrumenty pana Stanisława są zawsze pięknie zdobione rytmicznym ornamen-

tem, żłobionym półkoliście i zabarwionym bejcą na kolor ciemnobrązowy. Jego wyroby charakteryzuje pedantyczna wręcz dokładność, bowiem jak twierdzi sam muzyk – *wytwory mojej pracy mają cieszyć ucho i oko ma na nich spocząć, a nie męczyć się*.

Od kiedy w 1986 roku przeszedł na emeryturę zajmuje się przede wszystkim konserwacją i naprawą instrumentów. – *Czas wolny pomiędzy naprawą skrzypiec, kontrabasów, cymbałów, gitar i innych spędzałem w warsztacie właśnie przy budowie lir korbowych. Zrobiłem ich bardzo dużo, dla różnych ludzi. Moje liry są w Australii, Nowej Zelandii, Stanach Zjednoczonych, sporo w Europie i w Polsce. Zbudowałem ich około 30, jak również dwie sztuki cymbałów i pięć viol da gamba (tego ostatniego instrumentu nikt więcej w Polsce już nie robi) – wylicza lirnik z Haczowa. – *Moją pierwszą lirę pożyczyłem na jakiś czas aktorowi Wojtkowi Siemionowi i ma ją do dzisiaj – dodaje. Swoją skromną pracownię przerobioną ze stajni, nazywa „warsztatem-grajdółkiem”, bowiem uważa, że naprawa czy konstruowanie instrumentów muzycznych jest potrzebą ducha, a tym samym radością i odwróceniem się od codziennych zmartwień. Praca przy instrumentach daje mu ogromną satysfakcję. Kiedyś postanowił wymyślić coś nowego i wpadł na pomysł zrobienia instrumentu, którym można by się podparć. Tak powstały laskowe skrzypce, na których można grać, wykorzystając jako laskę i jeszcze schować w nich smyczek. Swoją wiedzę przekazuje następnym pokoleniom, bowiem jak sam mówi – *Nie chcę zabierać swej tajemnicy do grobu jak jakiś haczowski Stradivarius, nie mogę też jeszcze przejść do historii jako „ostatni lirnik Rzeczypospolitej”, bo nie mam na to czasu...* (kaha)**

Skończyła się zła passa dla *Matragony*. Niebawem zespół planuje wydać kolejną płytę i promujący ją teledysk

## Nowa płyta i teledysk Matragony

Kiedy parę tygodni temu Maciej Harna zastanawiał się, jak długo jeszcze nowy materiał będzie czekał na realizację, nie przypuszczał, że najdalej we wrześniu płyta zostanie wydana. Nie dość, że znalazł się sponsor, to jeszcze pojawił się wydawca teledysku promującego krążek.



Muzycy Matragony z SDK na planie zdjęciowym do teledysku.

– Zanim przystąpiliśmy do pracy nagraniowej, długo szukaliśmy najlepszego sposobu nagrywania. Przetestowaliśmy wiele możliwości z wykorzystaniem dużego, nowoczesnego studia radiowego włącznie. Ostatecznie cały materiał nagrany został w pełni akustycznie, z wykorzystaniem naturalnych pogłosów w szlachetnej akustyce kościoła

oo. franciszkanów w Sanoku. I to jest największy atut tej realizacji dźwiękowej, wykonanej z niezmierną starannością przez młodego, ale doświadczanego realizatora Piotra Rychleca. Piórek ma dużą wiedzę, perfekcyjnie opanowany nowoczesny warsztat, a przede wszystkim jest muzykiem z wyobraźnią – mówi Maciej Harna. Nagrany materiał to je-

denaście utworów z obszaru „muzyki świata”. Na krążku znajdują się kompozycje wokально-instrumentalne i instrumentalne jak np.: „Dolina bobrów” w afrykańskiej i smyczkowej oprawie, czy utwory inspirowane wrażeniami z podróży do Transylwanii i perską poezją średniowieczną. Nie zabraknie tu również swoich klimatów, bowiem muzycy przygotowali utwory opiewające uroki miasta znad Sanu, pokryte patyną minionych dziejów. Do współpracy zaprosili również cztery młode wokalistki z zespołu „Soul”, trzy skrzypaczki z PSM II st. w Sanoku, a w finałowym numerze, z klezmerskim wręcz zacięciem, zagrał na „cyi” sam realizator. Nowe kompozycje *Matragony* z SDK z pewnością zadowolą więc nawet najbardziej wyrafinowanych słuchaczy. – *Do niedawna obawialiśmy się, czy zdołamy własnym nakładem środków finansowych wydać ten materiał. Po wielu próbach okazało się, że nie jesteśmy w stanie udźwignąć wszystkich kosztów na własnych barkach. Pojawił się jednak sponsor, dzięki któremu realizacja płyty jest możliwa. Myślę, że już niebawem będziemy mogli zgłosić ją do Folkowego Fonogramu Roku 2004, ogłoszonego przez Polskie Radio w ramach festiwalu Nowa tradycja – planuje kierownik artystyczny zespołu. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, obok płyty powstanie teledysk, który właśnie jest kręcony w celach promocyjnych zespołu. Muzycy są już po pierwszych zdjęciach na planie. Producent videoclipu, którym jest *Telewizja Sanok* planuje ukończenie projektu najdalej za dwa miesiące. (kaha)*

## Zdolna młodzież

W ostatnim numerze „TS” pisaliśmy o sukcesie **Piotra Lisznińskiego**, absolwenta II LO, który znakomicie spisał się podczas egzaminu na wydział lekarski krakowskiego Collegium Medicum, uzyskując drugi w kolejności wynik. Na początku tygodnia dotarła do nas informacja o sukcesie innej absolwentki tej szkoły **Małgorzaty Drwięgi**. Pani Małgorzata, która od roku jest studentką historii sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego, zdała ostatnio „śpiewającą” egzamin na drugi kierunek studiów – filologię germańską, uzyskując jedną z najwyższych punktacji. Z testu leksykalno-gramatycznego sanoczanica uzyskała 14 punktów na 16 możliwych, a w części ustnej 26 na 30. – *Na egzaminie ustnym kandydaci odpowiadali na pytania nie tylko z języka niemieckiego, ale również z języka polskiego, co jest specyfiką Uniwersytetu Wrocławskiego. Zdający wiedzieli z góry, że wymagana jest znakomita znajomość gramatyki polskiej. Okazało się, że na ojczystym języku „wyłożyło” się bardzo wielu kandydatów. Córce poszło znakomicie,*



ARCHIWUM DOMOWE

co niewątpliwie świadczy o wysokim poziomie nauczania w „dwójce”, którą ukończyła w ubiegłym roku – mówi z dumą mama Anna. Na 460 zdających przyjęto 120 osób, w tym laureatów olimpiad i konkursów. Po wakacjach czeka panią Małgosię trudne zadanie połączenia studiów na dwóch kierunkach dziennych. (z)

## Ładniejsze szkoły

Dokończenie ze str. 2

Zakres prac i wysokość środków przeznaczonych na inwestycje w miejskich placówkach oświatowych i opiekuńczych w 2004r.:

### Szkoły podstawowe

- nr 1 (dawna „dziewiątka”): ogrodzenie szkoły, parkiet w małej sali gimnastycznej, wentylacja – 50,5 tys.
- nr 2: częściowa wymiana oświetlenia – 20 tys.
- nr 3: wymiana dachu, remont schodów i stołówki szkolnej – 213 tys. plus 822 tys. na termomodernizację
- nr 4 (dawna „ósemka”): remont sanitariatów, wymiana posadzek w holach – 70 tys. zł
- nr 6: budowa obiektów sportowych – 12 tys. (do marszałka wpłynął wniosek na 130 tys.)

### Gimnazja

- nr 1 (ul. Kochanowskiego): wymiana instalacji odpływowej, położenie płytek, odnowienie parkietów – 9,9 tys.

- nr 2 (ul. Sobieskiego): kapitalny remont holu szkoły na parterze i bramy wejściowej – 68 tys.
- nr 3 (ul. Lipińskiego): wymiana oświetlenia w klasach – 19,3 tys.
- nr 4 (ul. Jana Pawła II): wymiana instalacji elektrycznej I i II piętro – 50 tys. plus termomodernizacja 786 tys.

### Przedszkola

- nr 1 (ul. Rymanowska): malowanie holu, stolarki, ogrodzenia – 2 tys.
- nr 2 (ul. Sadowa): wymiana instalacji wod-kan, nowa glazura w łazience – 17 tys.
- nr 3 (ul. Podgórze): adaptacja pomieszczenia na pralnię i suszarnię, renowacja trawnika i wjazdu do placówki – 18,3 tys.
- nr 4 (ul. Robotnicza): wymiana parkietów w 4 salach, remont łazienek – 19,1 tys.

### Żłobki

- nr 1 (ul. Podgórze): wymiana PCV na terakotę, odnowienie części pomieszczeń – 7,2 tys.
- nr 2 (ul. Traugutta): wymiana glazury w łazience i kuchni, malowanie – 8,5 tys.

**lokata** na lata  
o stałym oprocentowaniu  
nawet do **7,3%**  
2-12 miesięcy

**SKOK STEFCZYKA**  
SANOK, ul. Jana III Sobieskiego 21, tel. (013) 464 26 90-91  
www.skokstefczyk.pl  
infolinia: 0-801 600 100 (koszt połączenia: 0,35 zł brutto/min) lub (058) 668 94 00

## Pozostaną w pamięci

Wszystkim tym, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze **śp. Józefa Wróbla** serdeczne podziękowania składa

*Żona z rodziną*

Żonie i rodzinie zmarłego **Włodzimierza Kalinieckiego** emerytowanego Kierownika Muzeum Historycznego w Sanoku wyrazy głębokiego współczucia składają

*Dyrektor i Pracownicy Muzeum*

Serdeczne podziękowania Rodzinie, Przyjaciołom, Koleżankom, Kolegom, Znajomym i Wszystkim, którzy uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych łącząc się z nami w smutku i żałobie po śmierci **śp. Stanisława Szczęsnego** składają

*Żona i dzieci*

Serdeczne podziękowania Panu doktorowi **Andrzejowi Jakielowi**, lekarzom i personelowi pielęgniarskiemu Sali „R” Oddziału Wewnętrzny za troskliwą opiekę w ostatnich dniach życia **śp. Stanisława Szczęsnego** składa

*Rodzina*

Koleżance **Pani Elżbiecie Werbowskiej** wyrazy głębokiego żalu i współczucia z powodu śmierci **Męża** składają

*Dyrekcja i Pracownicy Banku Pekao S.A. w Sanoku*

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze **śp. Henryka Werbowskiego** serdeczne podziękowania składają

*Żona i dzieci*

Serdeczne podziękowania Panu dr. **Włodzimierzowi Krygowskiemu** za szczególną pomoc i opiekę medyczną nad **śp. Henrykiem Werbowskim** składają

*Żona i dzieci*

Wiadomość o śmierci profesora Witolda Rudzińskiego w dniu 29.02.2004 r. dla wszystkich, którzy go znali była smutnym objawieniem. Odszedł człowiek bardzo zasłużony dla polskiej kultury, nauczyciel i wychowawca pokoleń, które kontynuując jego dzieło miało wpływ na rozwój kultury muzycznej w Polsce. Odszedł wybitny kompozytor muzyki operowej opery: „Chłopi” wg Reymonta, „Janko muzy-

bardzo ich wystąpienia artystyczne. Podczas pracy wchodził się głęboko w formy brzmieniowe, jakby szukał potwierdzenia swoich decyzji, a następnie gratulował stremowanemu wykonawcy i z podziwem wyrażał się o festiwalowej publiczności, która według niego „umie słuchać nowatorskich kompozycji, rozumie je i sprawiedliwie brawami ocenia początkującego twórcę, obdarowuje go już na

## Pamięci profesora Rudzińskiego

kanta” wg H. Sienkiewicza, „Odprawy posłów greckich” wg J. Kochanowskiego oraz opery dziecięcej „Pierścień i róża”. Jako twórca kontynuował tradycje polskiej pieśni, znane są jego kompozycje do słów Marii Konopnickiej „Madonny”. W ostatniej dekadzie XX w. w latach dziewięćdziesiątych powstał cykl piosenek dla dzieci „Dzieńdobryni i dobranocki” do słów Stanisława Kraszewskiego, zbiór kompozycji do czytania na fortepian dla młodych pianistów a vista „Kotek i kłębusek” oraz dwie kompozycje na chór i organy Planctus – Lament Świętokrzyski „Żale Matki Boskiej pod krzyżem” (1995) do słów Andrzeja ze Słupi (1470) i Litania Ostrobramska na sopran solo, dwie trąbki, dwa chóry mieszane, kotły i organy w trzech językach łacińskim, litewskim i polskim. Dwie ostatnie wymienione kompozycje posiadają miłą dla mnie dedykację „prof. Stefanowi Olbertowi opiekunowi Sanockiemu z wyrazami sympatii i podziwu Witold Rudziński”. Prof. Witold Rudziński kompozytor, teoretyk i historyk muzyki ponad dziesięć lat związany był z Sanokiem, ma swój udział w rozwoju kultury a przede wszystkim kultury muzycznej i tworzenia środowiska artystycznego i twórczego. Od roku 1992 Witold Rudziński związany był z festiwalem muzyki operowej „Dni Muzyki Wokalnej im. Adama Didura” w Sanoku (obecnie festiwal Muzyki Operowej im. Adama Didura). Występował jako juror otwartych Ogólnopolskich Konkursów Kompozytorskich im. Adama Didura, z powagą i życzliwością odnosił się do twórczości młodych kompozytorów. Cieszyły go



Witold Rudziński (z lewej) w rozmowie ze Stefanem Olbertem.

przyszłość swoim zaufaniem”. Przechadzając się ulicami miasta potrafił wytropić zabytkowe kamieniczki, podziwiał „szlachetność formy i styl historyczny kościoła Przemienienia Pańskiego”, piękno i urok skansenu. Ze znanstwem wypowiadał się o „galerii zamkowej ikon” Muzeum Historycznego. W trakcie oficjalnych spotkań organizacyjnych Dni Muzyki oraz prywatnej rozmowie zawsze zachęcał do prowadzenia tak pięknego i szlachetnego przedsięwzięcia ważnego dla kraju, regionu i miasta.

Świetny znawca historii muzyki polskiej publikował swoje materiały w encyklopediach muzycznych włoskich i francuskich, lansował w tych polskich kompozytorów współczesnych, wprowadził informacje z zakresu twórczości Zbigniewa Bujarskiego i Marka Stachowicza, profesorów Akademii Muzycznej w Krakowie, związanych z Dniami Muzyki Wokalnej. Ulubionym tematem była muzyka operowa Józefa Elsnera, Karola Kurpińskiego, a zwłaszcza Stanisława Moniuszki. Długo można

Obejmując urząd burmistrza, zdecydowałem się kontynuować dalszy etap rewitalizacji śródmieścia, którym jest przebudowa rynku połączona ze zmianą jego funkcji. Przymierzając się do tego zadania, miałem świadomość, iż wiąże się ono z likwidacją parkingu usytuowanego na rynku i z wyłączeniem go z ruchu samochodowego. To z kolei wiąże się nierozważalnie z koniecznością szukania innych wariantów lokalizacji parkingów.

Koszty tych inwestycji tj. hali i modernizacji toru, sięgają kwoty 21 mln. zł. Oczywiście jest, że ok. 75% tych kosztów pozyskiwać będziemy z wszelkich dostępnych pozabudżetowych źródeł, niemniej jednak 25% ogólnej kwoty musimy zarezerwować z budżetu miasta w latach 2005-2006.

W kwietniu br. na łamach *TS* zapowiedziałem, że po zakończeniu konsultacji niebawem podejmę tę trudną decyzję i ogłoszę ją mieszkańcom Sanoka.

## Trudna decyzja podjęta

Przypomnę, że miasto potrzebuje obecnie ok. 1000 miejsc parkingowych. Pomysł usytuowania parkingu pod płytą rynku pojawił się na początku lat 90., gdy Urząd Miasta ogłosił konkurs architektoniczny na zagospodarowanie rynku. Pojawiły się również inne alternatywy lokalizacji parkingów.

Zaprezentowana koncepcja parkingu podziemnego wywołała szeroki oddźwięk społeczny. Wsluchując się w głosy dyskusji (nie zawsze merytorycznej) zainicjowałem zorganizowanie wielu spotkań z udziałem wszystkich zainteresowanych tym problemem.

Odnosiłem wrażenie, że przytoczone argumenty przeciwników tego pomysłu, nie zawsze były rzeczowe. Sądziłem, że miarodajną opinię uzyskam z przeprowadzonej ankiety. Wynik jej nie przesądził jednoznacznie (50,7% głosów przeciwko parkingowi), lecz utwierdził mnie w przekonaniu, że głosy ankietowanych są podzielone.

W międzyczasie zapoznałem się również z opiniami wybitnych fachowców w dziedzinie architektury i budownictwa. Zaprezentowana też została publicznie koncepcja rozwiązania poparta niezbędnymi ekspertyzami, a w szczególności ekspertyzą geologiczną, która nie potwierdziła obaw dotyczących potencjalnego zagrożenia dla istniejącej zabudowy rynku.

Tak szeroko zakrojone konsultacje uznałem za niezbędne, z uwagi na olbrzymi wysiłek inwestycyjny, którego niebawem się podejmimy.

Przypomnę, że już we wrześniu przystępujemy do budowy hali sportowo-widowiskowej i modernizacji toru lodowego.

Analizując argumenty przemawiające za i przeciw budowie parkingu podziemnego, doszedłem do wniosku, że czynnik ekonomiczny a nie żadne inne przesłanki ma w tej sprawie decydujące znaczenie. Podejmując się tak dużego wyzwania inwestycyjnego, nie mogę nie brać pod uwagę bezpieczeństwa finansowego miasta.

Zostając burmistrzem, zastałem budżet bezpieczny finansowo i takim chcę go zostawić. Nie widząc więc pełnej aprobaty społecznej dla tego przedsięwzięcia, zapowiedziałem na ostatniej sesji Rady Miasta, iż **zlecę opracowanie dokumentacji projektowej na przebudowę rynku bez lokalizacji pod nim parkingu.**

Zapewniłem przy tym, że problem parkingu zostanie rozwiązany w inny sposób.

Oznajmiając Radzie Miasta podjętą decyzję, prosiłem o zamknięcie dyskusji w tej sprawie, ponieważ uznałem, że należy na tym zakończyć i szybko przejść do fazy przygotowania inwestycji.

Pozwól sobie spuentować, że aplauz niektórych uczestników sesji dla takiego rozstrzygnięcia był zupełnie niepotrzebny. Sprawy tej nigdy nie traktowałem w kategoriach osobistego sukcesu lub porażki. Przekonany jestem, iż ostatecznie zwyciężył interes miasta a nie pojedynczych osób.

Pragnę tą drogą podziękować wszystkim mieszkańcom Sanoka za włączenie się do publicznej debaty w tak ważnej dla miasta sprawie.

**Wojciech Blecharczyk**  
Burmistrz Miasta Sanoka

było z nim rozmawiać o losach rodziny Moniuszków, osobistej historii Stanisława zarówno w okresie wileńskim pierwszej premiery „Halki” jak i warszawskim, gdy jako dyrektor Opery Narodowej wystawił 1858 r. jej wersję czteroaktową, a w 1856 r. „Straszny dwór”.

Wśród pozycji naukowych najważniejszą pracą jest „Nauka o rytmie”. Zaś dla ludzi kulturalnych lubiących słuchać muzykę artystyczną pozycje jak słuchać muzyki „O muzyce przy głośnikach” oraz popularna książka wyjaśniająca nowe zjawiska w kulturze muzycznej „Muzyka naszego stulecia” (XX w.).

Profesor Akademii Muzycznej, wychowawca wielu znakomitości życia muzycznego, w opiniach studentów i doktorantów był wspaniałym nauczycielem teorii muzyki i kompozycji. Ponadto zajmował się dydaktyką słuchania muzyki młodzieży szkół ogólnokształcących. Swoje doświadczenie i przekonania metodyczne wyjaśnił w pozycji „O muzyce przy głośnikach”. Lubił spotkania z młodzieżą, pomagał im zaistnieć w świecie muzyki. Zajęcia prowadzone przez Profesora w Akademii Muzycznej w Warszawie wśród uczestników warsztatów artystycznych w czasie Dni Muzyki Wokalnej cieszyły się dużym powodzeniem.

Organizatorom festiwalu niósł zawsze życzliwą pomoc. Uznaniem, jakie żywił dla dyrektora SDK – Waldemara Szybiaka i kierownika artystycznego, było w tych pierwszych latach trudnych początków czymś niezmiernie ważnym. Był doskonałym nauczycielem, człowiekiem skromnym i subtelnym.

Pamiętam spotkania autorskie z okazji 80. rocznicy urodzin zorganizowane w Sanoku w 1993 roku. Koncert utworów kompozytora i spotkania autorskie z Profesorem przebiegały w niezwykle uroczystej atmosferze.

W tym krótkim wspomnieniu składam hołd człowiekowi, któremu tak wiele zawdzięcza Festiwal i kultura muzyczna w Sanoku.

*Stefan Olbert*

## Poczta „TS”

„Która woda lepsza?”

(dotyczy uzupełnienia do tekstu opublikowanego w „TS” nr 29 z 16 lipca br.)

**Sieć wodociągowa Osiedle Biała Góra**

W roku 2003 rozpoczęto I etap budowy, wykonano odcinek sieci wodociągowej o łącznej dł. 258,5 mb. wraz z przejściem przez most za łączną kwotę 78.408,58 zł. W roku bieżącym dołączono realizację I etapu, odcinek dł. 84,7 mb. za kwotę 21.520,00 zł. Aby wykonać sieć wodociągową umożliwiającą podłączenie wszystkich budynków mieszkalnych położonych na Osiedlu Biała Góra, należy wybudować sieć wodociągową o długości ok. 3000 mb. za łączną kwotę około 300.000 zł. W trakcie opracowywania jest dokumentacja techniczna na wykonanie sieci wodociągowej.

**Kanalizacja sanitarna Osiedle Biała Góra**

W roku 2003 wykonano odcinek sieci kanalizacji sanitarnej I etapu o dł. 353 mb. wraz z przejściem przez most oraz montażem przepompowni ścieków za łączną kwotę 150.614,61 zł. W roku bieżącym zostanie zakończony I etap realizacji. W dniu 14.07.2004r. został wyłoniony wykonawca robót na wykonanie odcinka kanalizacji o łącznej długości 208,0 mb. Aby wykonać sieć kanalizacyjną umożliwiającą podłączenie wszystkich budynków mieszkalnych położonych na Osiedlu Biała Góra, należy wykonać kanalizację o długości około 2600 mb. za łączną kwotę około 480.000 zł. W chwili obecnej jest opracowywana dokumentacja techniczna na budowę kanalizacji sanitarnej.

Termin realizacji oraz koszt wykonania sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej w dużej mierze uzależniony jest od zgód właścicieli posesji, przez które przebiegają trasy poszczególnych sieci. W przypadku braku zgód, trasy sieci ulegną wydłużeniu lub niektóre posesje zostaną pominięte.

**mgr inż. Zygmunt Borowski**  
naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów Kapitałowych

**emapa**® **Mapy cyfrowe**  
SYSTEMY NAVIGACJI GPS

- 515 miast Polski
- dokładna mapa Europy
- współpraca z odbiornikiem GPS

W ofercie dostępne:  
- Navigator Mapa Polski  
- Navigator Mapa Europy  
- Navigator Professional +  
- Odbiorniki GPS

**Ruszać w trasę z Navigatorem EMAPA!**

Więcej na: [www.interq.pl](http://www.interq.pl)

INTERQ S.C. tel: (13) 46 43 953  
SANOK, Jagiellońska 58 fax: (13) 46 44 701

**PODZIĘKOWANIE**

**Rektor i prorektorzy Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Sanoku** w imieniu własnym i studentów, pragną serdecznie podziękować Panu burmistrzowi Wojciechowi Blecharczykowi i Władzom Miasta Sanoka oraz Panu przewodniczącemu Janowi Pawlikowi i Radzie Miasta za przekazanie uczelni obiektu przy ul. Reymonta 6, który już został częściowo, a w przyszłości zostanie całkowicie zaadaptowany i wykorzystany do celów dydaktycznych. Dodatkowa powierzchnia dydaktyczna, jaką zyskuje dzięki staraniom i pomocy ze strony Władz i Rady Miasta Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa, w dużym stopniu pomoże nam w rozwiązaniu czekających nas już w nadchodzącym roku akademickim problemów lokalowych, wpływając tym samym na polepszenie warunków kształcenia, a w przyszłości przyczyni się z pewnością do poszerzenia profilu programowego naszej uczelni.

## Nie widać i wąsko

Przedłużenie ulicy Robotniczej na działki po obu stronach drogi tak zarosło wysokimi trawami, że ten odcinek stał się niebezpieczny zarówno dla pieszych jak zmotoryzowanych. Swego czasu w tej sprawie interweniował pan



**Janusz Rogowski**, mieszkaniec Posady, który codziennie musi pokonać ten odcinek drogi, aby dostać się na własną działkę. – *W zeszłym roku, po mojej interwencji, pobocza tej wąskiej drogi zostały wykoszone. Obecnie (co widać na zdjęciu) pobocza ponownie zarosło trawami i chaszczami, więc niebezpiecznie jest na ten odcinek drogi wejść czy wjechać* – poinformował. Swego czasu, właśnie na tej drodze, doszło do tragicznego w skutkach zderzenia rowerzysty z motocyklistą. Kilka dni temu, w poniedziałek (26 bm.), nasz czytelnik cudem tylko uniknął czołowego zderzenia. Jadąc maluchem, w ostatniej chwili zauważył nadjeżdżającego z naprzeciwka drugiego malucha. Na szczęście skończyło się na ostrym hamowaniu. W imieniu czytelnika oraz właścicieli działek usytuowanych w tym rejonie Sanoka apelujemy do służb odpowiedzialnych za stan utrzymania dróg w mieście, aby uporządkowały pobocza tej drogi nim dojdzie do tragedii. (cz)

## Bezmyślność czy głupota

Kilka dni temu na drodze prowadzącej przez Załuż pojawiły się świeżo pomalowane pasy zebra na przejściu dla pieszych. I chwala drogowcom za to, że pomyśleli o bezpieczeństwie pieszych. Ale jak nam powiedział kierowca samochodu dostawczego ze Strzyżowa, który rozwozi towar m.in. na terenie naszego powiatu, pasy na przejściu drogowcy wymalowali dokładnie na wysokości znajdującego się w tym miejscu przystanku PKS. – *To tak, jakby ktoś akurat zrobił na złość, i kierowcom i pieszym* – skomentował ten fakt mężczyzna. (cz)

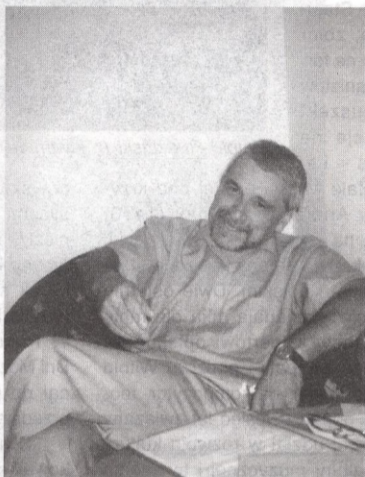
## LAUREACI NAGRÓD MIASTA SANOKA

# Ambasador Sanoka

**Anda Rottenberg**, krytyk sztuki, była dyrektor warszawskiej „Zachęty”, w pierwszej chwili nie kojarzy nazwiska Wiesława Banacha. Ale na hasło „dyrektor Muzeum Historycznego w Sanoku” reaguje z ożywieniem. – *Doprawdy nie wiem, jak jemu i jego poprzednikom udało się zebrać taką kolekcję. Kiedy przygotowuję wystawę sztuki współczesnej i nie mogę znaleźć czegoś w muzeach narodowych w Warszawie, Krakowie czy Poznaniu, wiem, że znajdę to w Sanoku* – mówi z sympatią. – *Ta placówka zupełnie wykracza poza ramy lokalności* – dodaje.

Historia przyznania Wiesławowi Banachowi Nagrody Miasta Sanoka jest dość niezwykła. Tak samo, jak historia związana ze sprowadzeniem przez niego archiwum Józefa Jaremy – które przywiózł z Paryża do Sanoka w starych, tekturowych walizkach artysty – czy powiększaniem kolekcji dzieł artystów polskich XX wieku, będącej dziś przedmiotem zazdrości największych muzeów. Niezwykła jest także sympatia, jaką darzą go artyści i ludzie parający się sztuką. O nagrodę miasta dla tego sanoczanina rodem z Wielkopolski wystąpiła przedstawicielka Warszawy – Elżbieta Dzikowska, która przysłała do przewodniczącego rady miasta niecodzienny list: „Wielce Szanowny Panie, zapewne zdziwi Pana mój list, jako że nie jestem obywatelką Sanoka. Ale, że to Królewskie Miasto jest mi szczególnie bliskie (...) pozwalam sobie zwrócić się do Pana z nadzieją, że zechce Pan wziąć pod uwagę skromną opinię wielbicielki grodu (...). Otóż dowiedziałam się, że wkrótce ma być przyznawana Nagroda Miasta Sanoka i postanowiłam zabrać głos w tej sprawie, zgłaszając swego kandydata. Nikt w moim przekonaniu bardziej na to wielce honorowe wyróżnienie nie zasłużył jak dyrektor Muzeum na Zamku, Wiesław Banach. Pan wie najlepiej o wartości dokonań dyrektora Banacha dla miasta –

o jego sprawnym i skutecznym zarządzaniu Muzeum, poświęcaniu mu nie tylko swoich umiejętności i doświadczenia dla właściwego zachowania i powiększania zbiorów, ale dedykowania im swojej pasji, rzekłabym nawet – samego siebie (...). Chciałabym zwrócić uwagę na to, jak dyrektor Banach postrzegany jest na zewnątrz Sanoka. Otóż wielu ludzi kultury utożsamia miasto z jego osobą! Bo jest jego najlepszym ambasadorem. Potrafi zachęcić artystów do urzęda-



AUTORKA

Patrząc z perspektywy półwiecza na moje życie, mogę powiedzieć, że historia sztuki jest nie tylko moim zawodem, ale wielką pasją. Pochodzę z Kościana, miasta leżącego nieopodal Poznania, z rodziny w której nikt nie zajmował się sztuką. A jednak, paradoksalnie, to moim rodzicom zawdzięczam swoje predyspozycje. Wzrastałam w atmosferze pełnej czułości, miłości, religijności, ale też wycucia, pozwalającego mi rozwijać młodzieńcze, nawet buntownicze, poszukiwania. Przepiękna kościarna fara, pełna prawdziwych zabytków – od gotyku po barok – była i miejscem dorastania w wierze i kształtowania gustu. Wrażenie robił pradawny benedyktyński klasztor w Lubiniu, w którego iluzjonistyczne malowidła wpatrywałam się jako dziecko. Okoliczne pałacyki i krajobraz pełen jezior, kojarzą mi się z wakacjami, w czasie których mój brat Lucjan pokazał wiszące na ścianie reprodukcje, mówiąc, że to van Gogh. Nie wiedziałem co to za facet, ale obrazy mi się podobały. Pod wpływem mojego katechety, ks. Czarneckiego, wybrałam historię sztuki na KUL-u, gdzie studiowałam w latach 1972-77. Była to wtedy niezwykła uczelnia, kameralna, pełna swobody i otwarcia na Zachód, żyjąca jakby poza zniemawidzonym peerelowskim kłamstwem.

nia prestiżowych wystaw właśnie w Sanoku, więcej – do pozostawienia (...) swoich dzieł, które stale powiększają istniejącą kolekcję. Niemąta to umiejętność w czasach, kiedy nie ma środków na zakup nowych. Udało się dyrektorowi Banachowi przyciągnąć do swojego muzeum nie tylko artystów tworzących w Polsce, ale i artystów polskich pracujących za granicą; znam wielu takich, którzy powierzyli Sanokowi swoje obrazy, rzeźby czy inne formy sztuki tylko dzięki sympatii dla Wiesława Banacha i wielkiemu szacunkowi dla jego bezinteresownej postawy wobec artysty i placówki, którą reprezentuje.

Elżbieta Dzikowska miała zapewne na myśli Edwarda Barana, Arikę Madeyską, Janinę Dobrzańską, którzy na przestrzeni ostatnich lat przekazali Sanokowi część swojego dorobku. A także nazwiska artystów z lat 20. i 30. – Józefa Jaremy, Jana Ekierta, Marii Sperling, Mieczysława Janikowskiego, Leona Getza – których prace udało się „za czasów Banacha” sfinalizować do muzeum. W ten sposób w latach 90. niewielka placówka z Podkarpacia wyprzedziła wielki powrót polskich kolorystów na salony sztuki i elegancji aukcje. Nabytki ostatniej dekady wspaniale wpięły się w muzealną kolekcję Marii i Franciszka Pro-

Jako 19-latek zakochałem się w koleżance z roku, Joannie z Sanoka, którego to miasto nie umiejscowiłbym wtedy na mapie. Kiedy odwiedziłem ją na wakacjach, a ona z dumą pokazała mi zamek, parsknąłem śmiechem, mówiąc, że w Wielkopolsce są większe stodoły. Pejzaż okolic zachwyił mnie już w czasie nocnej jazdy pociągiem, gdy mijane pagórki kojarzyłem z Nikiforem. Moja dziewczyna zmuszała mnie do regularnej nauki, do czego nie byłem przyzwyczajony, a co mi wyszło na dobre. Po trzecim roku studiów wzięliśmy ślub, a w 1977 r. osiedliśmy w Sanoku, gdzie dyrektor Edward Zajac przyjął mnie do pracy w Muzeum Historycznym (...). Zostałem serdecznie przyjęty przez rodziców żony, artystów Annę i Tadeusza Turkowskich, szwagra Pawła, pracowników muzeów, którzy stali się przyjaciółmi: Wandę i Władysława Szulców, Marię Zielińską, Romualda Biskupskiego, Jurka Wojtowicza. Razem spieraliśmy się o świat i sztukę, robiliśmy wystawy, bo i sam próbowałem malować. W dyskusjach z moim teściem szkoliłem swoje oko w patrzeniu na obraz. Niezwykle był dom Jacka i Ryśka Rogowskich, gdzie o każdej porze toczyły się rozmowy w różnych gremiach i na wszelakie tematy.

chasków, tworząc razem sanocką galerię *École de Paris*. Dziś o wypożyczenie tych dzieł zwracają się najwięksi muzea i galerie. To właśnie dzięki posiadanym zbiorom muzeum mogło być w tym roku współorganizatorem prestiżowej wystawy w Sukienicach z okazji Roku Gombrowiczowskiego, uczynając prac Józefa Jaremy czy wcześniejszych wystaw Jana Cybisa i Edwarda Barana w Warszawie. – *Jaremę udało się sprowadzić do muzeum w latach 90. Otrzymaliśmy wówczas około dwudziestu obrazów tego artysty, a także prace Marii Sperling i rysunki. Materiały z archiwum artysty posłużyły w Krakowie do przygotowania bibliofilskiego wydania katalogu „sonorite visuelle”*. – zauważa Wiesław Banach, którego zasługą jest również odkrycie Mieczysława Janikowskiego. Ile warte są dziś prace wspomnianych artystów? – *Od czasu, gdy Wojciech Fibak zaczął lansować ten okres w historii sztuki polskiej – kolosalne pieniądze* – odpowiada z uśmiechem.

Ciekawe życie, lubiana praca, stoją na dalszym planie wobec mojej rodziny, która jest dla mnie najważniejsza. Byłbym kimś innym bez żony, która jest nauczycielką w „ekonomiku”, córec Ani i Krysi, synów Antka i Krzysia. Dziś doszli pięcioletni i trójka wnuków. Najpiękniejsze były nasze coroczne wędrowki wakacyjne z namiotem i niewielkimi pieniędzmi, ale dające okazję bycia ze sobą, poznawania ludzi, krajobrazów, zabytków.

Mówiąc o niezwykłych kolekcjach sanockiego muzeum i sprawczej roli jego dyrektora, trudno pominąć nazwisko Zdzisława Beksińskiego. To, że w Polsce Beksiński kojarzony jest z Sanokiem, a Sanok z Beksińskim, jest zasługą również Wiesława Banacha. Dziś muzeum dysponuje około 300 pracami artysty. Od czternastu lat placówka

organizuje jego wystawy w całej Polsce, które ścigają tysiące ludzi. Beksiński chyba sam zaczął wreszcie uznawać sanockie muzeum za swoje, bo dba, aby znalazły się w nim prace reprezentatywne dla wszystkich okresów swojej twórczości. Placówka, we współpracy z wydawnictwem BOSZ, przygotowała też dwa znakomite albumy tego niezwykłego wizjonera.

Muzeum ma w swoim dorobku również dwa albumy z ikonami, katalogi, opracowania, wreszcie bibliofilskie wydania tomów poezji Mariana Pankowskiego, Barbary Bandurki i Janusza Szubera. Wydaje też jedyne w Polsce czasopismo „Impresje muzealne”. – *Po prostu mam szczęście pracować w muzeum we wspaniałym mieście, dzięki którym wszystkie te rzeczy mogły powstać* – stwierdza dyrektor placówki, skromnie przemilczając dziesiątki artykułów, wstępów i opracowań swojego autorstwa, od lat zamieszczanych w najważniejszych krajowych periodykach poświęconych sztuce.

Dokonania Wiesława Banacha znają i ceni nie tylko snobistyczna Warszawa. Pod wnioskiem o przyznanie Nagrody Miasta Sanoka podpisała się grupa jego przyjaciół: Janina Lewandowska, Janusz Szuber, Artur Olechniewicz, Romuald Biskupski, Barbara Bandurka.

Dyrektorem zostałem w 1990 r., pod wpływem nastroju wczesnych rządów Mazowieckiego, kiedy chcieliśmy brać sprawy w swoje ręce i kiedy moi koledzy namawiali mnie do startowania w konkursie. Uważam, że moja natura obca jest dokumentom, przepisom, administrowaniu i liczeniu pieniędzy. Przeszłem być wolnym, zafascynowanym sztuką człowiekiem. Przerwałem pisanie pracy doktorskiej. Jak zwykle przy życiowych wyborach, coś straciłem i coś zyskałem. Niezwykłą przygodą był generalny remont zamku i przywracanie jego renesansowego charakteru. Jeżdżąc po Polsce i poza nią, wyzywam się kompleksów prowincji – wiele naszych działań jest na podobnym lub wyższym poziomie.

– *Cenię go za profesjonalizm i pokorę, za autoironię i umiejętność bycia skromnym, za swadę gawędziarza i jednocześnie jasność i precyzję wywodu, kiedy mówi i pisze o meandrach sztuki współczesnej, nie narażając odbiorcy na tortury pretensjonalnej „uczzonej mowy”. W czasach medialnego szalbierstwa i zamętu, erozji kryteriów i premiowania na masową już skalę pseudosztuki, nie poddaje się ich naciskom, zachowując intelektualną i estetyczną suwerenność. To właśnie dzięki takim nielicznym jak Wiesław Banach, Sanok jest jeszcze tym szczególnym miejscem, w którym warto się utożsamiać, miejscem rozpoznawalnym i docenianym na mapie kulturalnej Polski* – mówi o laureacie Janusz Szuber. – *Wiem, że tym, co tu powiedziałem naraziłem się Wiesławowi, ale gołym jestem poświęceniu konsekwencji, myślę bowiem, że przyjaźń i szacunek jakim go darzę, upoważniają mnie do takiej publicznej szczerości* – dodaje z ciepłym uśmiechem poeta. **Jolanta Ziobro**

# Mleko nie do końca chciane

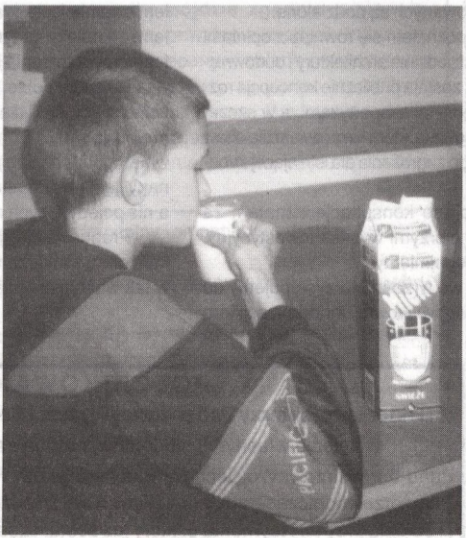
W Unii Europejskiej 80 proc. szkół korzysta z unijnego programu związanego z dopłatami do spożycia mleka i przetworów mlecznych w placówkach oświatowych. W Polsce akcja ma ruszyć od nowego roku szkolnego, ale informacje na jej temat zostały przesłane dyrektorom dopiero przed wakacjami. Jeśli rodzice będą zainteresowani, kartonik mleka o pojemności 0,25 ml będzie kosztował maksymalnie 40 gr, mleka smakowego 60 gr, a jogurtu 87 gr.

Z programu, realizowanego przez Agencję Rynku Rolnego, mogą skorzystać żłobki, przedszkola i wszystkie szkoły z wyjątkiem wyższych. Zainteresowane placówki muszą złożyć wniosek samodzielnie lub za pośrednictwem dostawcy np. mleczarni czy też urzędu gminy. – *Oczywiście, przekazaliśmy wszystkim informację zaraz po otrzymaniu pisma z Agencji Rynku Rolnego. Szkoła tylko, że dotarła ona tak późno. Szkoły otrzymały ją dopiero 16 czerwca, a więc u progu wakacji. Dyrektorzy nie mieli możliwości, aby porozumieć się z rodzicami i podjąć decyzję. A termin składania wniosków upływa 31 lipca* – mówi Irena Penar, naczelnik Wydziału Edukacji Urzędu Miasta.

Udziałem w programie powinny być zainteresowane przede wszystkim przedszkola i żłobki. Zdaniem Danuty Kosturskiej, dyrektorki Przedszkola nr 4 na Posadzie, propozycja jest atrakcyjna zarówno ze względów zdrowotnych – dzieci piją zdecydowanie zbyt mało mleka – jak i finansowych. – *Jeśli będziemy mieli tańsze mleko, być może uda nam się utrzymać stawkę żywieniową na dotychczasowym poziomie* – zauważa. Mankamentem programu jest to, że mleko może być podane tylko w postaci czystej lub zupy mlecznej – kakao czy budyń nie wchodzi w rachubę (zgod-

nie z unijnymi przepisami mleka nie można gotować). Podobnie jest z jogurtem, który może być serwowany jako jogurt naturalny, a nie smakowy. Być może zmieni się to, gdyż Polska zwróciła się do UE z postulatem, aby mogły to być również jogurty owocowe.

Nie wiadomo natomiast, jak zachowają się szkoły. – *Największym problemem jest to, że dzieci niespecjalnie chcą pić mleko* – mówi Adam Mindur, dyrektor SP3. Podobna akcja prowadzona była w placówce dwa lub trzy lata temu. Szkoła najpierw zamawiała kilkanaście transporterów, a później dwa lub trzy. Były też problemy z wyegzekwowaniem od rodziców odpłatności, choć w grę wchodziły naprawdę niewielkie kwoty. Dla szkoły jest to również problem organizacyjny – więcej śmieci, bałaganu, trzeba wydelegować pracownika z kuchni do przeliczenia, przygotowania i wydania kartoników. – *Będę rozmawiał z rodzicami na pierwszym zebrańiu. Jeśli wyrażą zainteresowanie – szkoła przystąpi do akcji* – stwierdza.



AUTORKA

To, czy dzieci będą piły mleko, w dużym stopniu zależy od postawy i zdrowego rozsądku rodziców. O tym, czy będą chętni i ilu ich będzie, chciałaby wiedzieć wcześniej mleczarnia, która musi np. przygotować nowe opakowania do mleka smakowego, co wiąże się z kosztami. – *Trudno to robić, nie wiedząc,*

czy w ogóle szkoły są zainteresowane akcją. Jako zakład zgłosiliśmy udział w programie, a reszta należy do samych placówek – mówi Antoni Jaklik, prezes OSM.

Przedstawiciele Agencji Rynku Rolnego mają świadomość, że informacja poszła w eter zbyt późno, ale prezes agencji dopiero 18 maja podpisał zarządzenie dotyczące warunków udzielania dopłat. – *Jeśli placówki nie zarejestrują się do końca lipca lub w pierwszych dniach sierpnia, to – nawet jeśli później – decyzja będzie na „tak” – otrzymają dopłaty dopiero w listopadzie* – uprzedza Jan Kurzyński, kierownik sekcji interwencji Oddziału Terenowego Agencji Rynku Rolnego w Rzeszowie. – *W przypadku gdy rodzice nie będą zainteresowani, szkoła zawsze może zrezygnować z udziału w programie bez ponoszenia konsekwencji* – odpowiada. Najlepiej, aby wniosek w imieniu wszystkich zainteresowanych złożyła miejscowa mleczarnia. Możliwy jest wariant, że mleko będzie dostarczane do szkół tylko dwa lub trzy razy w tygodniu. Program pod tym względem jest dość elastyczny. – *Na Zachodzie szkoły masowo uczestniczą w akcjach „szklanka mleka dla ucznia”. Picie mleka jest modne i popierane instytucjonalnie. W Finlandii, gdzie byłem na szkoleniu, 90 proc. korzysta z unijnego programu związanego z dopłatami do spożycia mleka i przetworów mlecznych w placówkach oświatowych* – stwierdza przedstawiciel agencji. **Jolanta Ziobro**

Małgorzata Józasz, pediatra i lekarz rodzinny:



Mleko jest niezbędnym składnikiem diety dziecka. Zawiera m.in. bardzo potrzebny w okresie wzrastania wapń – budulec kości, zębów, włosów, paznokci. Niedostarczenie organizmowi w tym okresie odpowiedniej ilości tego pierwiastka skutkuje w późniejszym wieku osteoporozą, która staje się coraz większym problemem społecznym. W dorosłym życiu naprawdę trudno te straty nadrobić – pozostaje tykanie tabletek i preparatów wapniowych. Apelowalabym też do rodziców, aby nie ulegały czarowi reklam. Kilka kostek czekolady z nadzieniem mlecznym naprawdę nie zastąpi szklanki mleka! Przeciwwskazaniem do picia mleka jest oczywiście alergia. Ale ten rodzaj alergii nie jest aż tak bardzo powszechny. Czasem dzieci, zwłaszcza te młodsze, „uczulają” się na mleko, podpatrując swoich rówieśników. Literatura fachowa mówi, że aby zaspokoić dobowe zapotrzebowanie organizmu dziecka na wapń, powinno ono wypijać w ciągu dnia 4 szklanki mleka lub 3 szklanki jogurtu. Niezbędnym minimum są 2 szklanki. Jest to szczególnie ważne w okresie intensywnego wzrostu.

## NIE TYLKO GROCH I KAPUSTA



„Cyfrowe Lato z Trójką”. W głębi wóz transmisyjny TVP3, na pierwszym planie kapela Kamraty.

Do niedawna jeszcze ulubionym miejscem ludowych twórców, zespołów i kapel był sanocki skansen. Od kiedy w krajobrazie miasta zaistniał deptak, takie jarmarki jak ten, który odbył się w minioną niedzielę, przejdą już chyba do tradycji królewskiego grodu. Stragany z ludowymi wyrobami z drewna, słomy i gliny, czy stoiska z obrazami i wikliną od południa oblegały tłumy zainteresowanych. Na deptaku nie zabrakło również garncarza, bednarza, kowala i ulicznego grajka z harmonią, prezentujących swoje

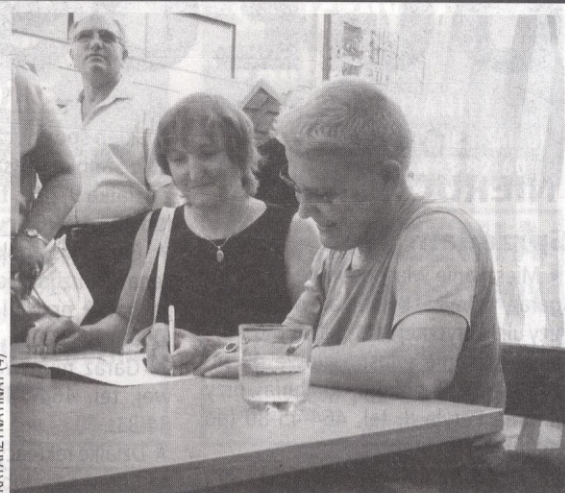


Wśród stoisk nie zabrakło wyrobów z wikliny. Chciałoby się, żeby uliczka była dwa razy dłuższa i szersza.

z ziemniaczanym farszem), kapuśniaczki, pierogi pieczone z kapustą i kaszą oraz makowiec. Kuszące zapachy ze straganów przyciągały nawet tych, którzy przyszli już po obiedzie. Sprzedawcy nie ukrywali swego zadowolenia. – To najlepszy jarmark na jakim byłam.

– Od kiedy przyjechalśmy, nie możemy się rozłożyć, bo wciąż ktoś o coś pyta, kupuje. Rozmawiamy z innymi o tym, co tu się dzieje. Jest bardzo fajnie, stoiska cieszą się zainteresowaniem. Nasze lniane torby, szmaciane pacynki i suche kompozycje rozchodzą się jak świeże bułeczki – cieszy się Agata Staroń z pracowni „Lniany świat” z Krosna. Spore zainteresowanie wzbudził także lirnik z Haczowa Stanisław Wyżykowski, budowniczy liry korbowej oraz wynalazca „laski-skrzypiec” – instrumentu, który powstał poprzez połączenie laski ze skrzypcami. Na scenie, ku uciesze zgromadzonej publiczności, pomiędzy jednymi a drugimi występami gości i organizatorów, przygrywały ludowe kapele. Oryginalne i stare piosenki można było usłyszeć w wykonaniu kapeli „Kamraty” z GOK Sanok, grupy folkowej „Drewutnia”, zespołu „Lisznianie” oraz kapeli podwórkowej „Biesiada”.

Niedzielny jarmark, połączony z promocją książki Elżbiety Dzikowskiej „Groch i kapusta”, był imprezą, którą dzięki bezpośredniej transmisji regionalnej „trójki” (TVP3 Rzeszów) obejrzało prawie 95 procent mieszkańców Podkarpacia. –



Po autograf do Elżbiety Dzikowskiej ustawiały się kolejki.

– Mamy nowy deptak, w planach jest również rewitalizacja rynku i zabytkowych kamieniczek, dzięki czemu takie jarmarki jak ten, będą z pewnością przyciągać do naszego miasta tłumy turystów i nowych inwestorów. To jest właśnie jedna

## W klimacie epoki pierwszego z Jagiellonów

Podczas niedzielnego jarmarku na deptaku, w długo oczekiwanym słońcu, kolorami tęczy załśniła najpiękniejsza ulica grodu Grzegorza. Tłumy sanoczan, mieszkańców okolicznych miejscowości oraz goście z Niemiec, Francji, Węgier i Słowacji, oblegali stoiska jarmarczne i scenę, na której do późnych godzin wieczornych brzmiała muzyka.

umiejętności. Swojskie jadło przygotowane przez panie z dziesięciu kół gospodyń wiejskich gminy Sanok znikło w przeciągu kilku godzin. Najlepiej sprzedawały się proziaki, gołąbki, hołubcie (gołąbki

Dobra współpraca z telewizją Rzeszów spowodowała, że w ubiegłym roku Sanok na antenie ogólnopolskiej pokazywany było blisko 400 razy. Jest to zasługa m.in. takich osób, jak nasz przyjaciel Elżbieta Dzikowska, która jest dzisiaj z nami – powiedział burmistrz Wojciech Blecharczyk.

Po autograf do Elżbiety Dzikowskiej ustawiały się tłumy. – Sanok jest mi szczególnie bliski. Kiedy jadę w Bieszczady, zawsze przyjeżdżam do tego miasta, by spotkać się z przyjaciółmi, zobaczyć, co nowego w muzeum, pójść do skansenu, pospacerować po deptaku i potrzymać Szwejka za nos. Jest tu wiele pięknych miejsc, ostatnio zafascynowała mnie „Fajka” w Trepczy, miejsce, w którym prawdopodobnie istniał najstarszy Sanok. Ale zawsze najbardziej interesuje mnie sanocka kolekcja ikon, najpiękniejsza w Polsce, a może nawet i na świecie. Moja książka jest subiektywnym przewodnikiem, ale mam nadzieję, że przyda się w podróży po Polsce – zachęcała do lektury „Grochu i kapusty, czyli podróży po Polsce” autorka.

Oprócz książki Dzikowskiej można było również kupić inne ciekawe publikacje wydawnictwa „Libra”, m.in. „Kuchnia Podkarpacia”, „Pogranicze kultur”, oraz najnowszy album Waldemara Sosnowskiego „Bieszczady”. – Jest on całkiem inny niż dotychczasowe. Pokazuje Bieszczady w deszczu, śniegu, błocie, o świcie i po zmroku. Nie ma w nim kolorowych zdjęć w pełnym słońcu. Wybraliśmy takie, które miały szczególny klimat przez co pokazałyśmy niezwykłą surowość i dzikość tych gór – powiedział Krzysztof Motyka, autor zdjęć. Atmosfera jarmarku sprawiła, że uczestnicy oblegali ciasną uliczkę do późnych godzin wieczornych, bawiąc się przy dźwiękach kapel i zespołów ludowych.



Takich tłumów jakie pojawiły się podczas jarmarku na deptaku, nasze miasto nie widziało jeszcze w tym miejscu od czasów króla Jagielly.

z form promocji. Cieszę się, że możemy pokazać naszym zagranicznym gościom, jak jesteśmy gościnni, że potrafimy się bawić, że wiemy, co mamy najcenniejsze – podsumował burmistrz miasta. (kaha)

Dokończenie ze str. 1

## Dziesięć lat razem



Państwo Kirchner i Anna Malek (po prawej) są osobami rozpoznawalnymi na ulicach Sanoka. Również w Reinheim wszyscy wiedzą, że od lat zajmują się pomocą dla naszego miasta.

Wśród gości, którzy odwiedzili Sanok z okazji uroczystości partnerskich był przewodniczący rady miasta Reinheim Harald Heiligenthal, a także przedstawiciele Humennego, Cestas i Gyöngyös. W piękne, upalne przedpołudnie wszyscy spotkali się w Sali Portretowej zamku. Przed wejściem powitały ich „Franciszkańskie Dzwoneczki” i trębacz z PSM. Wojciech Blecharczyk, dziękując za wspólną dekadę, wyraził nasze oczekiwania wobec partnerów europejskich: – Dwa zagadnienia wydają się mieć szczególną rangę: sprawa inwesto-

wania waszych przedsiębiorców w naszym kraju, regionie i mieście oraz sprawa turystycznych odwiedzin w Sanoku i tym pięknym zakątku naszego kraju. Walory przyrodnicze okolic Sanoka, a także doliny Sanu i Bieszczadów, Bieszczadzkiego Parku Narodowego, są naszym atutem, który pragniemy wykorzystać za pomocą mechanizmów, jakie stwarza Unia Europejska. Burmistrz Karl Hartman przypomniał drogę, jaką przebyły oba kraje: Polska i Niemcy oraz oba miasta: Sanok i Reinheim, a także Europa w ciągu tych dziesięciu

lat. Data wejścia Polski do UE zakończyła i jednocześnie rozpoczęła pewien etap. Wzywając do dalszego budowania, przyznał, że droga do partnerstwa i przyjaźni nadal jest kamienista, naszpikowana niewiedzą, ignorancją i negatywnymi stereotypami. – Jakże często aż roi się od fałszywych wyobrażeń i małych złośliwości. Jakże często, mimo polsko-niemieckiej normalizacji stosunków, widzianą w przeszłości u niemieckich rozmówców brak zainteresowania faktami zza wschodniej strony Odry. Karl Hatmann jest głęboko przekonany, że jedność i porozumienie są możliwe: – Wraz z naszym zachodnim sąsiadem, Francją, pokazaliśmy, jak można usunąć grzyzy pełnej nieszcześć historii i stać się przyjaciółmi. Nasi polscy sąsiedzi byli w efekcie wieloletniego panowania faszystów i komunizmu przegrzani Europą. Wspólnie ponosimy odpowiedzialność za to, aby poprzez partnerski dialog i praktyczną pomoc zakończyć ten etap. Chcemy, by młodzież naszych miast zrozumiała, że ich przyszłość znajduje się w jednej Europie, która oferuje ludziom bezpieczeństwo i wolność. Podobne wątki – bolesna historia i wiara w zbliżenie – pojawiły się w wystąpieniu Jana Pawlika, przewodniczącego rady miasta, który życzył, aby następne lata współpracy nie były gorsze, niż obecne. Uroczystość na zamku uświetnił owacyjnie przyjęty występ kwartetu pedagogów PSM „Vocal Summit”, a partnerstwo przypieczętowała wspólnie spełniona lampka szampana. (jz)



Witold Przybyło i Hans Knauß spotkali się po raz pierwszy piętnaście lat temu w sanockim magistracie.

## Wytyczają szlak

Znazarze Bieszczadzkiego Towarzystwa Cyklistów i PTTK wytyczają już w terenie Międzynarodowy Szlak Szwejka. – W przedsięwzięcie zaangażowanych jest kilkanaście osób, które mają do oznakowania 200 km szlaku pieszego oraz tyleż samo drogowego dla rowerów i samochodów – informuje Robert Bańkosz z UM.



Wytyczanie szlaku w okolicy Kamiennej i Rzepedki.

Szlak pieszy „śladami Dobrego Wojaka Szwejka” prowadzić będzie od Radoszyc – poprzez Górę Kamień, Górę Rzepedkę, Szczawne, Kulaszne, Mokre, Morochów, Poraz, Stróżowskie Łazy, Sanok, Orle Skąły, Stanny Wierch, Słoną Górę, Tyrawę Wołoską, Ropienkę i Liskowate – do Krościenka i dalej na szlak łącznikowy do Przemyśla i Medyki. W Sanoku obejmować będzie kilka punktów: dworzec PKP, Hotel „Pod trzema różami”, ławeczkę Szwejka i jego karczmę na deptaku, Gimnazjum im. Królowej Zofii, Rynek, ul. Rymanowską i Białą Górę. Pomysłodawcy mają nadzieję, że turyści chętnie będą zatrzymywać się w tych miejscach, zwiedzając przy okazji miasto i zostawiając tu pieniądze. Trasa drogową prowadzi od Radoszyc do Sanoka, a następnie – przez Tyrawę i Liskowate – do Krościenka, Przemyśla i Medyki. Otwarcie szlaku planowane jest na 2 października. Połączone ono będzie z IV Międzynarodowym Forum Szwejkowym. – Udział w spotkaniu zapowiedzieli przedstawiciele korpusu dyplomatycznego: ambasador Czech z Warszawy i konsulowie z Katowic oraz wielu wybitnych szwejkolodów, m.in. Leszek Mazan, Waldemar Wandowicz, prof. Jacek Baluch i Richard Haszek, wnuk Jarosława – dodaje Robert Bańkosz. Szlak jest wytyczany ze środków pozyskanych z ministerstwa gospodarki. (z)

# OGŁOSZENIA DROBNE

## LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

### Sprzedam

- ★ Mieszkanie własnościowe 52,60 m<sup>2</sup> (garaż, piwnica, komórka), w Zagórz, przy ul. Fabrycznej 3/11, tel. 466-61-67.
- ★ Mieszkanie własnościowe 49 m<sup>2</sup> (IV piętro), 2 pokoje, kuchnia, przy ul. Jana Pawła II, tel. 464-45-80 (po 16.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe 34 m<sup>2</sup>, przy ul. Armii Krajowej, cena do uzgodnienia, tel. 464-83-08.
- ★ Mieszkanie 62 m<sup>2</sup> (IV piętro) przy ul. Daszyńskiego, cena 1.250 zł/m<sup>2</sup>, tel. 461-42-77.
- ★ Mieszkanie 40 m<sup>2</sup> (III piętro), przy ul. Stróżowskiej, tel. 463-07-41 lub 464-13-87.
- ★ Mieszkanie 50 m<sup>2</sup> (II piętro), 2-pokojowe, w centrum miasta, tel. (0605) 94-97-32 lub 463-23-06 (po 20.00).
- ★ Mieszkanie 62 m<sup>2</sup>, przy ul. Sadowej, tel. 463-42-66 (po 19.00).
- ★ Mieszkanie M-7, 95 m<sup>2</sup>, 5 pokoi, 2 wejścia, 2 łazienki, w Sanoku przy ul. Słowackiego, tel. 464-07-77.
- ★ Mieszkanie 57 m<sup>2</sup>, Wójtostwo (ul. Sierakowskiego), II piętro, 3 pokoje + kuchnia z jadalnią, po remoncie, nowe okna, tel. (0693) 46-81-67.
- ★ Dom wolnostojący 300 m<sup>2</sup> wraz z działką 9 a, przy ul. Białogórskiej, tel. 463-33-78.
- ★ Dom drewniany ok. 90 m<sup>2</sup> z budynkiem gospodarczym, działka 0,27 ha, w zagórz przy ul. Orkana 7, tel. 462-24-58 lub (0502) 56-37-95.
- ★ Dom, mieszkanie, działkę, tel. 464-54-43 lub (0508) 91-42-47.
- ★ Posiadłość 8 ha, malowniczo położoną, otoczoną własnym lasem, 2 budynki mieszkalne, w Załuzu nad Sanem, tel. 462-27-02 lub (0506) 40-72-05.

★ Sklep spożywczy z wyposażeniem, koło Sanoka (trasa Sanok - Rzeszów), z działką 9,20 a, tel. (0509) 31-75-12 lub 464-18-86.

- ★ Garaż w Sanoku przy ul. Sadowej, cena do uzgodnienia – lub zamienię za garaż przy ul. Langiewicza, tel. (0608) 44-83-63.
- ★ Garaż murowany, przy ul. Sadowej, tel. 464-74-13 lub (0503) 35-84-31.
- ★ Działkę rekreacyjną 10 a, z mediami, na Chrowcie – lub zamienię na działkę w Sanoku, tel. 463-41-30.
- ★ Działkę budowlaną uzbrojoną 50 a, w malowniczym położeniu, tel. 464-39-66.
- ★ Działkę budowlaną ok. 18 a, przy ul. Chrobrego, tel. (0609) 50-52-16.
- ★ Działki budowlane od 10 a do 50 a, z warunkiem zabudowy (kanalizacja, prąd, gaz), 2,5 km od Sanoka, tel. 463-01-15 lub (0600) 96-67-29.
- ★ Działkę 10,65 a, z możliwością zabudowy, w Olchowcach, tel. 463-38-75 (po 16.00).
- ★ Działkę budowlaną 5,48 a, przy ul. Przemyskiej, tel. (0509) 31-75-12 lub 464-18-86.

### Kupię

- ★ Mieszkanie 40-50 m<sup>2</sup> lub zamienię mieszkanie spółdzielcze własnościowe 30 m<sup>2</sup> na większe, tel. 464-19-58 lub (0504) 23-26-93.
- ★ Dom, mieszkanie, działkę, tel. 464-54-44 lub (0505) 67-36-80.
- ★ Garaż przy ul. Langiewicza – lub zamienię za garaż przy ul. Sadowej, tel. (0608)-44-83-95.

### Posiadam do wynajęcia

- ★ Mieszkanie 62 m<sup>2</sup> 3-pokojowe (parter), umeblowane, przy ul. Prugara Ketlinga, tel. 434-71-96.
- ★ Pokój z kuchnią i łazienką, w Olchowcach, tel. 463-41-79 (od 7.00 do 8.00 lub w godzinach wieczornych).

★ Umeblowany pokój dla osób pracujących lub uczących się, osobne wejście, tel. 464-77-72.

- ★ Pokoje w dzielnicy Wójtostwo, przy ul. Krasieńskiego 9, tel. 464-77-40.
- ★ Mieszkanie 44 m<sup>2</sup>, przy ul. Langiewicza, tel. 463-51-43.
- ★ Dwa pokoje, kuchnia, łazienka, dla uczennic, dziewczyn pracujących lub wczasowiczów na wakacje, tel. 463-47-92 (wieczorem).
- ★ Mieszkanie 48 m<sup>2</sup>, niski czynsz, co najmniej na 1 rok, tel. (0691) 84-55-32.
- ★ Stoisko handlowe ok. 30 m<sup>2</sup>, przy ul. Piłsudskiego 8 (Delikatesy), tel. 464-55-20.
- ★ Lokal 70 m<sup>2</sup>, wszystkie media, parking, w Sanoku-Dąbrówce przy ul. Krakowskiej 90A, tel. 463-20-75.
- ★ Halę 200 m<sup>2</sup>, wszystkie media, parking, tel. 464-40-02 lub (0888) 44-16-74.

### Poszukuję do wynajęcia

- ★ W zamian za mieszkanie zaopiekuję się domem, mieszkaniem, na dłużej, tel. (0507) 38-72-68.

## AUTO-MOTO

### Sprzedam

- ★ Audi 80 B4 1.9 TD (1992), kolor biały, przeb. 175.000 km, stan b. dobry, bezwypadkowy, tel. (0601) 98-22-46.
- ★ Iveco magirus DMC 7,5 t (1988) w ciągłej eksploatacji, nowe opony, mało jeżdżony, faktura VAT, tel. 463-02-05 lub (0604) 62-61-84.
- ★ Mercedesa 200 D 1.9 (1975), kolor czerwony, stan dobry, cena 5.000 zł, tel. 463-23-13.
- ★ VW Jetta 1.6 diesel (1986), cena 5.600 zł, tel. 462-90-20.
- ★ Fiata tico (1998/99), przeb. 58 tys. km, oraz opla astrę 1.4 (1992), tel. 464-86-37 (wieczorem).
- ★ Fiata uno (2000), poj. 900 cm<sup>3</sup>, przeb. 36 tys. km, cena 15.000 zł do negocjacji, tel. 463-76-06.
- ★ Poloneza caro 1.5 (1993), tel. (0604) 78-80-16.

★ Opla corsę 1.0 (1998), 3-drzwiowy, kolor biały, 2 poduszki, garażowany, cena 15.000 zł, tel. (0607) 05-02-54 lub 467-55-70.

- ★ Ładę 2107 1300 (1987), cena do uzgodnienia, tel. 463-66-33.
- ★ Opla astrę (1997), z salonu, stan idealny, bezwypadkowy, pełna opcja, Zagórz, tel. 462-21-45.
- ★ Liazę 100/020, skrzyniowy, b. tanio, tel. 463-29-37 lub (0502) 05-38-29.
- ★ Daewoo lanosa (1999/2000) 1.5 16V, kolor zielony metallic, 5-drzwiowy, pełna dokumentacja, homologacja oraz hyundai lantrę (1992) 1.5 ECI, pełna dokumentacja, bogate wyposażenie, cena do uzgodnienia, faktura VAT, tel. (0504) 09-29-86.
- ★ Fiata cc 700 (1995), tel. 464-06-87.
- ★ VW Passata 2.0 plus gaz (1993/94), zarejestrowany, tel. 464-44-28.
- ★ Hondę civic (1991), 136 KM, tel. 464-07-77.
- ★ Ciągnik rolniczy SAM, silnik fiata 126 p, nowe opony, dwie skrzynie biegów, podnośnik hydrauliczny, światła, maska, ładnie wykonany, tel. 463-03-43.
- ★ Silnik do peugeota 205 1.8 diesel, tel. 462-90-20.
- ★ H.D.S, starego typu, tel. (0604) 20-01-47.

## RÓŻNE

### Sprzedam

- ★ Niedrogo 3-letnią zamrażarkę szufladową Polar w b. dobrym stanie, tel. (0698) 61-02-56.
- ★ Instrumenty muzyczne: akordeon niemiecki 120 bas, nowy, saksofon używany tenor oraz skrzypce, nowe (wyprzedaż), wiadomość: Sanok, ul. Kosynierów 5 lub tel. 464-38-21.
- ★ Maszynę stolarską, fabryczną, 5 funkcji, ciężar 600 kg, tel. 464-44-28.

**MODUŁ FILIGRAN  
KOSZTUJE TYLKO 12 ZŁ**

**REMONTY – REGIPSY  
WYKOŃCZENIA**  
tel. 0609 618 849

## RADIOMAN

Radia Samochodowe  
Sprzedaż, Montaż tel. 464-85-33

## Usługi transportowe

9 osób lub 1,5 tony  
faktura VAT, tel. 0502 873 045

## Wykonam nadzór budowlany

(kierownik budowy)  
tel. kom. 0502 180 461

## SPRZEDAM

Autoryzowany Sklep ERA  
w centrum Sanoka  
tel. 0602 50 22 33, 463-82-05

## Żaluzje, rolety

T. Czerwiński  
tel. 464-22-25, kom. 0604 575 918

## SKLEP MOTORYZACYJNY

**BEZPŁATNA WYMIANA OLEJU !!!**

OPONY  
FILTRY  
OLEJE  
KLOCKI HAM.  
BAGAŻNIKI  
AKCESORIA

**Czynne do 20<sup>00</sup> !!!**

STACJA KONTROLI POJAZDÓW  
FUH "ST PLUS", Sanok, ul. Krakowska 190  
tel.: 46 46 444

Czynne: Pn.-Pt. 8<sup>00</sup> - 20<sup>00</sup>  
Sob. 8<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup>

**SERWIS SAMOCHODOWY**

## OKNA I DRZWI Z PVC

PRODUCENT  
**MULTI**  
tel. 46 350 44  
38-500 SANOK

ul. II Armii W.P. 40 /Dąbrówka/

**U W A G A - JEDYNE NA RYNKU OKNA  
Z CIEPLĄ RAMKĄ DYSTANSOWĄ SWISSPACER**

## ŚWIAT MEBLI

II Armii W.P. 40, tel. 464-06-91

### STUDIO MEBLI KUCHENNYCH

SPRZĘT AGD  
- AMICA  
- FAGOR  
- ARISTON

### SZAFY GARDEROBY ZABUDOWY WNEK

STANLEY  
LIBELLA

### DUŻY WYBÓR MEBLI SYSTEMOWYCH

BOGATE  
WZORNICTWO  
MEBLI  
TAPICEROWANYCH

**JESZCZE STARE CENY!!!**



## EUROPEJSKIE ŚWIADECTWO INFORMATYCZNE

pod patronatem  
Polskiego Towarzystwa Informatycznego

Jest to ogólnoeuropejskie świadectwo potwierdzające określony poziom kompetencji informatycznych uznawane we wszystkich krajach Unii Europejskiej

**Program obowiązuje wszystkie zagadnienia z informatyki + j. angielski**  
Zajęcia komputerowe EC DL, SP Srogów Górny (5 km od Sanoka)  
Termin rozpoczęcia – 4 września 2004 r., czas trwania – 20 miesięcy (10 godzin informatyki + 8 godzin języka angielskiego w miesiącu)

**odpłatność 4 zł – 1 godzina (informatyki + j. angielski)**

Informacje: tel. 0600 498 446

★ Króliki hodowlane Belgi oraz okna z rozbiórki, stan b. dobry, tanio, tel. 462-41-24.

★ Bernardyna (suczka), 7-tygodniowa, tel. 463-33-75.

### Kupię

★ Tachometr Kinzla lub inny, tel. (0604) 20-01-47.

## PRACA

### Zatrudnię

- ★ Szwaczki, mile widziane osoby z grupą inwalidzką, wiad. „Regis”, ul. Cegielniana 56 A, tel. 463-22-08.
- ★ Osobę znającą się na odnawianiu mebli, konserwacji i politurowaniu, tel. 463-02-05 lub (0606) 58-16-17.
- ★ AVON – wspaniałe możliwości współpracy, bezpłatne zapisy, 6 atrakcyjnych nagród, tel. 464-06-94, (0607) 09-37-48 lub (0607) 09-37-84.
- ★ Firma marketingowa poszukuje osób do współpracy, duże doświadczenie życiowe, tel. 466-65-44 lub (0601) 57-78-89.
- ★ Mężczyznę do 35 lat, mile widziana praktyka w lakiernictwie, tel. (0504) 02-43-62.
- ★ Sprzedawcę z praktyką, tel. (0691) 84-55-17.
- ★ Ślusarza - spawacza, tel. (0692) 66-15-66 lub (0888) 74-76-42.
- ★ Panią do 35 lat, dyspozycyjną, do pracy na bazarze (handel obwoźny), branża odzieżowa, tel. (0605) 78-86-57.
- ★ Poszukuję pracowników do dociepleń budynków w Warszawie, tel. (0691) 53-87-97.
- ★ Kobiety (wiek do 35 lat) z doświadczeniem w branży kredytowej do biura obsługi klienta, tel. 464-54-95.

### Poszukuję pracy

★ Zaopiekuję się dzieckiem lub starszą osobą, tel. 464-13-76.

**PIECE KAFLOWE,  
KOMINKI – buduję**  
tel. 463-29-06

## Sprzedam drewno opałowe

– podpałka,  
cena 20,00 PLN/mp  
Zagórz, ul. Składowa 4,  
tel. 465-15-18 w godz. 8.00-15.00  
Odbiór drewna w godz. 8.00-14.00

## DRZWI Z DREWNA

- ZEWNĘTRZNE  
- WEWNĘTRZNE  
RÓŻNE WZORY  
I NA WYMIAR

SKRZYDŁA DO METALOWYCH OŚCIEŻNIC

ZAKŁAD STOLARKI BUDOWLANEJ  
NADOLANY 80, TEL./FAX (013) 4664161

## REDCo

### Do wynajęcia na gabinety lekarskie

powierzchnia 281 m<sup>2</sup> na I p.  
w pawilonie handlowym  
przy ul. Robotniczej 15  
w Sanoku  
tel. 0605 992 134  
fax. (014) 626-66-23

## Poszukuje pracy - cd.

★ Pielęgniarka 48 lat - rencistka, praktyka 25 lat, podejmie się opieki nad chorą całodobowo lub na noc (może być na terenie całej Polski), tel. (0603) 54-34-48, (0503) 67-12-52 lub 467-22-56 (od 20.00 do 22.00).

## ZGUBY

★ Zgubiono legitymację studencką wydaną przez PWSZ w Sanoku, na nazwisko Mazur Marcin, tel. 464-46-26.

★ Zaginęło świadectwo maturalne II LO w Sanoku, na nazwisko Winiarska Ewa, tel. 464-08-46.

★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★  
★ W poniedziałek 26.07.2004 r., na chodniku przy ul. F. Gieli znaleziono pęk kluczy do mieszkania, wiadomość: PKO BP, ul. Kościuszki 25 lub tel. 469-02-00.

## Niepubliczne Nauczycielskie Kolegium

Języków Obcych (o uprawnieniach publicznych)

Sanok, ul. Sadowa 32, tel./fax 464-88-45

prowadzi **Studia Licencjackie**

Licencjat Uniwersytetu Śląskiego

Opiekun naukowy Kolegium

1. **Specjalność j. angielski** - w dziennym, wieczorowym i zaocznym systemie kształcenia - profil nauczyciel tłumacz i nauczyciel języka biznesu
2. **Specjalność j. niemiecki** - w dziennym, wieczorowym i zaocznym systemie kształcenia
3. **Specjalność j. francuski** - w dziennym systemie kształcenia

Dokumenty (podanie, 3 zdjęcia 30x42, 2 zdjęcia 45x65, świadectwo dojrzałości lub dyplom, zaświadczenie lekarskie o przydatności do zawodu nauczyciela) należy składać w siedzibie kolegium, ul. Sadowa 32, tel. 464-88-45

Egzaminy wstępne odbędą się:  
21 sierpnia - dokumenty należy złożyć do 20.08.04  
11 września - dokumenty należy złożyć do 10.09.04  
25 września - dokumenty należy złożyć do 24.09.04  
Informacje dodatkowe - tel. 0603 860 187

# REKLAMY • OGŁOSZENIA •

## Z.T.S. „Artgos” S.A. w Brzozowie

poszukuje osoby na stanowisko

**Specjalista ds. eksportu**

spalniający następujące wymagania:

- doświadczenie w eksporcie artykułami powszechnego użytku

- znajomość języka angielskiego i rosyjskiego

- prawo jazdy, dyspozycyjność

Osoby zainteresowane proszone są o przesłanie listu motywacyjnego i CV na adres e-mail: prezes@artgos.pl

## R&R

**Biuro Nieruchomości**

Chcesz kupić, sprzedać dom, mieszkanie lub działkę

Zadzwoń: 464-02-55, 0505 044 102

Sanok, ul. 1000-lecia 6

## Potrzebujesz pomocy

w domu lub ogrodzie:

elektryka, hydraulika,

ogrodnika; chcesz wyciąć,

pociąć drzewo, pomalować dach

lub ogrodzenie i inne **ZADZWOŃ**

tel. 0504 586 000

**PROMOCYJNY  
MODUŁ 15 CM<sup>2</sup>  
TYLKO 27 ZŁ**

## KARO ŻALUZJE ROLETY

PRODUKCJA W SANOKU

ul. Zaulek Dobrego Wojaka Szwejka 2

tel. 464-19-12 od 9.00 do 16.00

**CENY PRODUCENTA**

## ECO SYSTEM FERNO

**OKNA I DRZWI**

**Z PCV I DREWNA**

Montaż automatycznych

i ręcznych nawietrzaków

P.P.H.U. „FLASH”

Sanok, ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18

PRAWDOPODOBNIENIE NAJNIŻSZE CENY W MIEŚCIE

TEL/FAX. 4634719

## Drodzy Czytelnicy!

Przypominamy, że Biuro

Reklam i Ogłoszeń „TS”

czynne jest od poniedziałku

do piątku

w godz. 8.30 - 16.00

(wyjątkowo w poniedziałki do 16.30)

tel. 464-02-21

## CISAN

**PŁYTY MEBLOWE**

cięcie płyt na wymiar

oklejanie krawędzi

(PCV, ABS, STENDOTRON)

**PŁYTA WIÓROWA**

**BLATY KUCHENNE**

**SKLEJKA**

**AKCESORIA MEBLOWE**

**MECHANIZMY DO DRZWI**

**PRZESUWNYCH**

SANOK, ul. II Armii WP 40

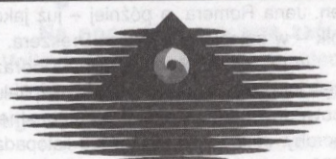
TEL. 463-29-91

czynne od 8.00 do 16.00

przy zakupie powyżej 1000 zł

przewóz gratis do 25 km

Redakcja nie odpowiada  
za treść reklam i ogłoszeń



## FOTOLAND

CENTRUM FOTOGRAFICZNE

SANOK, UL. KOŚCIUSZKI 24

Szeroka gama

usług fotograficznych:

Zdjęcia

z aparatów

cyfrowych, kart

i innych

nośników pamięci

Zdjęcia ze slajdów

**ZAPRASZAMY!**

## \* METALE KOLOROWE

(blachy, taśmy, profile)

## \* ŚRUBY - WKRETY

- GWOŹDZIE

ul. Orzeszkowej 3 (obok BEEF-SAN-u)

„TERMO-KAN-2”, tel. 463-82-60

## \* PŁYTY Z TWORZYW

SZTUCZNYCH

## \* FARBY

U NAS NAJTANIEJ

ul. Orzeszkowej 3 (obok BEEF-SAN-u)

„TERMO-KAN-2”, tel. 463-82-60

## P.P.U.H. „TOP-SAN”

Sanok-Dąbrówka, ul. Okulickiego 8,

tel. 464-05-90

oferuje

• pościel • kołdry • ręczniki

Hurt-Detal

pon.-pt. 8.00-16.30, sob. 8.00-13.00

## OGRODZENIA

BRAMY • BALUSTRADY

Produkcja metalowa

P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8

tel. 4632009

## ABACUS

KOMPUTERY INTERNET ART.BIUROWE

P.H.U. ABACUS Robert Birek

ul. Bema 1a - 38-500 Sanok - tel./fax (013) 46 44 200

www.abacus.sanok.pl - abacus@hot.pl

ZAPRASZAMY. PN-PT 7.00-17.00 SOB 7.00-14.00



PRODUCENT

## ROMPLAST

SANOK

KOŚCIUSZKI 31

(obok sklepu komputerowego

AGENDA 2000)

☎ 464 53 33

## OKNA

## DRZWI

PCV ALUMINIUM

10 lat gwarancji

TRANSPORT GRATIS



## DRZWI

Wewnętrzne firmy CENTURION R

Zewnętrzne firmy GERDA

Ceny producenta

Wyprzedaż drzwi wewnętrznych

w gat. II - upusty do 50%

Dystrybutor: **MULTI sp.j.**

Sanok ul. II Armii W.P. 40 tel. 4635044

# ceNa

## Ceny Fiatów zawróciły

1 lipca kazaliśmy cenom jechać w górę. Nie posłuchały. Zawróciły i zatrzymały się w czerwcu. I nie mają zamiaru ruszyć się do końca sierpnia. Na co jeszcze czekasz? Korzystaj, póki ceny stoją.

Fiat Seicento od 7 950 zł  
w kredycie 30/70\*

Fiat Punto od 10 470 zł  
w kredycie 30/70\*

Fiat Albea od 11 430 zł  
w kredycie 30/70\*

Fiat Stilo od 25 050 zł  
w kredycie 50/50\*

Sprawdź także inne oferty do wyboru: • rabat do 4 000 zł  
• zostaw stary samochód w rozliczeniu, a dostaniesz  
5 000 zł upustu • AC/OC/NW - gratis • atrakcyjne kredyty

Warunki oferty dostępne w naszym salonie

Z.U.H. „SANTAR”  
ul. Krakowska 2  
38-500 Sanok  
tel. (013) 463 14 23

SANTAR

FIAT

\* Rzeczywista roczna stopa procentowa wynosi 3,05% przy opłacie przygotowawczej 3,0% wartości kredytu.

Firma HOFMANN Euro-trading		
tel. (076) 878-58-71, kom. 0609 124 002		
sprzeda samochody:		
1. FORD MONDEO (Ghia) 2.0 Tdci, rok 2003, czarna perła	- 47 tys. PLN	
2. FORD FOCUS (Ghia) 1.8 Tdci, rok 2003, zielony metalik	- 36 tys. PLN	
3. TOYOTA AVENSIS 2.0 Tdi, rok 2003, granat metalik	- 49 tys. PLN	
4. VW GOLF IV 1.9 Tdi, rok 2003, czarna perła	- 38 tys. PLN	
5. VW PASSAT 1.9 Tdi, rok 2003, srebrny metalik	- 54 tys. PLN	
6. VW TRANSPORTER T5 2.5 Tdi, rok 2003, zielony metalik	- 45 tys. PLN	
7. SKODA OCTAVIA 1.9 Tdi, rok 2003, srebrny metalik	- 37 tys. PLN	
8. NISSAN PRIMERA 2.0 Tdi, rok 2003, granat metalik	- 40 tys. PLN	
9. SKODA FABIA 1.9 Tdi, rok 2003, czarna perła	- 29 tys. PLN	
10. MERCEDES VITO 112 2.2 Cdi, rok 2003, zielony metalik	- 49 tys. PLN	
11. MERCEDES SPRINTER 316 2.9 Cdi, rok 2003, biały	- 57 tys. PLN	
12. PEUGEOT PARTNER 2.0 Hdi, rok 2003, srebrny metalik	- 29 tys. PLN	

**Jesteśmy Przedsiębiorstwem branży mechanicznej zatrudniającym w chwili obecnej ponad 300 pracowników.**

W związku z dynamicznym rozwojem firmy **poszukujemy osób na stanowiska:**

**1) DYREKTORA GENERALNEGO**

Wymagania:

- ukończone studia wyższe (preferowane kierunki techniczne)
- doświadczenie poparte wynikami w zarządzaniu przedsiębiorstwem produkcyjnym
- doświadczenie w prowadzeniu negocjacji
- biegła znajomość j. angielskiego (dodatkowym atutem będzie znajomość j. włoskiego lub francuskiego)
- doskonała organizacja pracy własnej i zespołowej
- wysokie umiejętności interpersonalne

**2) KSIĘGOWEGO**

Wymagania:

- ukończone studia wyższe kierunkowe
- min. 2-letnie doświadczenie na podobnym stanowisku
- praktyczna umiejętność prowadzenia pełniej księgowości
- znajomość j. angielskiego (dodatkowym atutem będzie znajomość j. włoskiego lub francuskiego)
- znajomość przepisów podatkowych, płacowych ZUS
- dobra znajomość obsługi komputera
- gotowość do wyjazdów służbowych
- wiek 25-35 lat

**3) PRACOWNIKA ZAOPATRZENIA**

Wymagania:

- ukończone studia wyższe ekonomiczne
- min. 2-letnie doświadczenie na podobnym stanowisku
- znajomość j. angielskiego (dodatkowym atutem będzie znajomość j. włoskiego lub francuskiego)
- dobra znajomość obsługi komputera
- wiek 25-35 lat

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego w j. polskim i angielskim na adres e-mailowy w temacie zaznaczając „W sprawie pracy”.

**ATW S.A., ul. Bieszczadzka 5, 38-540 Zagórz**  
fax: 468-93-68 lub 468-93-66, e-mail: atw@owg.pl

**OGŁOSZENIE**

**Burmistrza miasta Sanoka  
z dnia 30 lipca 2004 r.**

Na podstawie art. 31 i art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo Ochrony Środowiska (Dz. U. Nr 62 poz. 627)

informuje się wszystkich zainteresowanych, że w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie będących w posiadaniu Wydziału Architektury – Urzędu Miasta Sanoka, ul. Rynek 1, pok. 45 IV piętro, zamieszczone zostały decyzje:

– o ustaleniu warunków zabudowy dla zamierzenia inwestycyjnego pod nazwą: budowa hali montażowej, zlokalizowanego na działkach nr: 8/3, 5/5, 5/4, 5/3, położonych w Sanoku przy ul. Stankiewicza, odręb Dąbrówka.

– o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego, dla zamierzenia inwestycyjnego pod nazwą: budowa sieci wodociągowej, zbiornika wyrównawczego podziemnego wraz ze stacją uzdatniania wody i siecią wodociagową i energetyczną, zlokalizowanego na działkach nr: 8/3, 5/5, 5/4, 5/3, 5/1, 8/1, 8/4, 7/1, 7/2, w Sanoku przy ul. Stankiewicza, odręb Dąbrówka.

Każdy ma prawo zapoznania się z dokumentacją oraz składania uwag i wniosków w prowadzonym postępowaniu administracyjnym z udziałem społeczeństwa, w sprawie wydania decyzji dla przedmiotowego przedsięwzięcia inwestycyjnego. Uwagi i wnioski można kierować pisemnie do Urzędu Miasta Sanoka, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, Wydział Architektury, pokój nr 45 w godzinach pracy Urzędu w terminie 21 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

**Centrum Kształcenia  
Eksternistycznego  
w Sanoku**

prowadzi  
**eksternistyczne zajęcia  
z zakresu programu  
Liceum Ogólnokształcącego**  
warunek: ukończone 18 lat  
Eksternistyczne egzaminy wraz  
z maturą zdaje się przed  
Państwową Komisją Egzaminacyjną  
Zapisy odbywają się  
w Sanoku, ul. Sadowa 32  
pon.- pt. 15.00-17.00 tel. 464-88-45  
Informacje dodatkowe  
tel. kom. 0603 86-01-87

Ogłoszenia Drobne  
i Reklamy przyjmujemy  
do poniedziałku  
do godz. 16.30.

tel. 463-78-98  
Sanok, ul. Sobieskiego 16  
**o godz. 17.00**  
w każdy wtorek i środę  
Rozpoczęcie kursu:  
**3 miesiące**  
Termin zapłaty:  
**6 tygodni**  
Czas trwania kursu:  
**“WAREX”**  
Centrum szkolenia kierowców

**UPUSTY DO 30%**

Thermo okna  
P.P.H.U. „FLASH”  
**OKNA DRZWI  
z PVC i ALU  
PARAPETY**  
odbior natychmiastowy  
ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18  
38-500 SANOK  
tel. (013) 463-47-19

**SANOCCY KAWALEROWIE VIRTUTI MILITARI**

**Bohater wojny z bolszewikami**

Wchodząc na cmentarz wojskowy przy ulicy Rymanowskiej, przy głównej alejce, po lewej stronie, widzimy skromny, mурowany nagrobek oznaczony marmurową tabliczką z inskrypcją: „Ppłk Karol Lenczowski 1891–1936 / D-ca 2-go Pułku Strzelców Podhalańskich w Sanoku / Szef Sztabu Obrony Powietrznej Kraju / Spoczywa wśród swoich żołnierzy.”

Jest to najwyższy rangą żołnierz pochowany w tej kwaterze, a zarazem jedyny dowódca 2 PSP spoczywający w Sanoku wśród żołnierzy pułku poległych m.in. w wojnie z bolszewikami w 1920 r.

Mimo że ppłk Karol Lenczowski nie był sanoczaninem z urodzenia, jednak na zawsze związało go z naszym miastem miejsce wiecznego spoczynku.

Karol Lenczowski urodził się 8 sierpnia 1891 r. w Budapeszcie jako syn Józefa i Marii z d. Hajduk.

Do szkoły powszechnej uczęszczał w Lanckoronie w pow. Wadowice. Po jej ukończeniu rozpoczął naukę w gimnazjum św. Anny w Krakowie i w roku 1912 złożył egzamin dojrzałości. Po ukończeniu gimnazjum zapisał się na Akademię Eksportową w Wiedniu, na której zdał zaliczyć 2 lata studiów. W ich trakcie odbył kurs kolonialny w Brukseli i praktykę handlową. Dalsze studia przerwał mu wybuch wojny. Karol Lenczowski, tak jak wielu jego rówieśników, natychmiast zgłosił się na ochotnika do tworzonej właśnie u boku Austro-Węgier Legionów Polskich, a konkretnie do formowanego we Lwowie Legionu Wschodniego. Z chwilą jego rozwiązania, we wrześniu 1914 r., z jego żołnierzy sformowano pułk piechoty, który otrzymał numer 3. Karol Lenczowski został jego żołnierzem w 12 kompanii III batalionu. W końcu września Karol Lenczowski wraz z pułkiem został skierowany w Karpaty Wschodnie, gdzie przez jesienne miesiące 1914 r. toczyły się ciężkie walki z Rosjanami w obronie przełęczy karpacczych. Swój chrzest bojowy przeszedł pod Motokowem 29 października 1914 r. Wkrótce w trakcie tych walk utworzono II Brygadę Legionów Polskich, w której skład wszedł również pułk Karola Lenczowskiego. Z początkiem 1915 roku pułk został skierowany na zasłużony odpoczynek. Żołnierze byli wycieńczeni, a stan osobowy pułku poważnie nadwężony. Po reorganizacji i uzupełnieniu stanów, z początkiem kwietnia 1915 r. Karol Lenczowski – już jako sierżant i dowódca plutonu w 12 kompanii III batalionu 3 pułku piechoty Legionów – zostaje wysłany znowu w Karpaty Wschodnie na front bukowiński-besarabski. Toczy się tam ciężkie walki pozycyjne aż do maja 1915 r., kiedy pułk bierze udział w ofensywie na Besarabię. 17 czerwca 1915 r. dochodzi do bitwy pod Rarańczą, w której

Karol Lenczowski również bierze udział. W październiku tego roku pułk został skierowany na Wołyn i właśnie tam w ogniu ciężkich walk sierż. Karol Lenczowski otrzymał Krzyż Wirtuti Militari. Wśród wielu miejsc, które przeszły do historii walk legionowych jest miejscowość Kościuchnowka, pod którą toczyły się dwukrotnie ciężkie walki.

W czerwcu 1916 r. rozpoczęła się ofensywa rosyjska gen. Aleksieja Brusilowa. 12 kompania sierż. Karola Lenczowskiego obsadzała pozycje na wzgórzu pod Kościuchnowką, tzw. Polską Górę. 6 lipca 1916 r. Rosjanie rzucili do boju 10 szwadronów kawalerii. Kompania sierż. Lenczowskiego została przez nich otoczona. W chwili gdy dowódca kompanii został ciężko ranny w obie nogi, a większość oddziału wyginęła lub dostała się do niewoli, sierż. Lenczowski jako dowódca plutonu skupił wokół siebie ok. 30 żołnierzy i przebił się przez okrażeńie. Za ten czyn został odznaczony Krzyżem Wirtuti Militari V kl. nr 7372.

W końcu września 1916 r. pułk został wraz z wszystkimi Legionami przetransportowany do Baranowicz i tam stacjonuje aż do początków listopada, kiedy zostaje ogłoszony tzw. akt 5 listopada. Jednak kryzys w Legionach narastał. Punktem przelomowym stał się spór o rotę przysięgi na wierność i braterstwo broni wojskom niemieckim i austro-węgierskim. I i III Brygada odmówiły złożenia przysięgi – jej żołnierze zostali internowani w Szczyploniem i Benjaminowie. Natomiast z II Brygady, która przysięgę złożyła, a w której składzie był 3 pułk piechoty, utworzono tzw. Polski Korpus Posiłkowy. Wśród jego żołnierzy znalazł się również Karol Lenczowski – już w randze podporucznika. Korpus został wysłany na front w znane już Lenczowskiemu okolice, w rejon Rarańczy w Karpatach Wschodnich. Tam właśnie do żołnierzy Korpusu dotarła wiadomość o pokoju

zawartym 9 lutego 1918 r. w Brześciu przez państwa centralne z Centralną Radą Ukraińską, na mocy którego m.in. Chełmszczyzna została oddana Ukrainie – oznaczyło to nowy rozbiór dopiero co tworzącego się Państwa Polskiego. Na wieść o tym żołnierze Polskiego Korpusu Posiłkowego pod dowództwem płk. Józefa Hallera przebili się przez front austriacki pod Rarańczą i połączyli się z II Korpusem Polskim działającym już na Ukrainie (w Besarabii). 11 maja 1918 r. w składzie tego Korpusu ppor. Lenczowski – jako dowódca kompani w 15 pułku strzelców II Korpusu wziął udział w bitwie z Niemcami pod Kaniowem, w trakcie której dostał się do niewoli i został osadzony w obozie jenieckim na terenie Meklemburgii. Karol Lenczowski powrócił do kraju w styczniu 1919 r. i z miejsca zajął się pracą w odrodzonym Wojsku Polskim – był wykładowcą w Centralnej Szkole Żandarmerii i Korpusie Kadetów nr II w Modlinie. 1 kwietnia 1920 r. otrzymał awans na kapitana i dalej pracował w strukturach Wojska Polskiego. Karol Lenczowski był typem oficera sztabowego, dlatego w czasie wojny polsko-sowieckiej pracował w Oddziale III Sztabu Ministerstwa Spraw Wojskowych

i 1 listopada 1921 r. podjął studia w Wyższej Szkole Wojennej, którą ukończył w październiku 1923 r. Został skierowany do pracy w Sztabie Generalnym; pracując tam otrzymał awans na stopień majora i nominację na dowódcę batalionu w 7 pułku piechoty w Chełmie. Obowiązki dowódcy pełnił tam od 15 listopada 1924 do 17 listopada 1925 r.

Od listopada 1926 r. pracował w Generalnym Inspektoracie Sił Zbrojnych jako oficer sztabu Inspektora Armii gen. Jana Romera, a później – już jako ppłk – w sztabie gen. Orlicz-Dreszera.

Jego żołnierska służba była coraz częściej przerywana pobytami w szpitalu spowodowanymi atakami nieuleczalnej choroby. Jednak mimo tego 26 listopada 1935 r. ppłk dypl. Karol Lenczowski został skierowany do Sanoka na stanowisko dowódcy 2 Pułku Strzelców Podhalańskich. Stanowisko to zajmował bardzo krótko, bo tylko do 14 maja 1936 r. Niestety choroba dała znać o sobie ze zdwojoną siłą – ppłk Karol Lenczowski znalazł się w szpitalu wojskowym w DOK nr X w Przemysłu i tam zmarł 22 lipca 1936 r.

Oprócz Wirtuti Militari Karol Lenczowski był odznaczony Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych czterokrotnie nadanym, Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem za wojnę 1918-1921 i Medalem X-lecia Odzyskania Niepodległości.

Andrzej Romaniak



Ppłk dypl. Karol Lenczowski (1891-1936).

**Hurtownia Materiałów Elektrycznych P.B.**  
Sanok, ul. Bema 1, tel./fax 464-00-76, 464-40-76  
www.elbud.sanok.pl  
e-mail: info@elbud.sanok.pl

**NAJWIĘKSZY WYBÓR NAJNIŻSZE CENY HURT-DETAL**

- kable, przewody
- złącza kablowe i licznikowe, odgromówka
- oprawy oświetleniowe
- gniazda i wyłączniki
- telefony, domofony i videodomofony
- silniki i osprzęt automatyki

**PROMOCJE, RABATY**

PROJEKTOWANIE, WYKONAWSTWO, POMIARY  
W BRANŻY ELEKTRYCZNEJ

Zapraszamy !!!  
Codziennie: 7<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>; Soboty: 7<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>

V Festiwal Piosenki Shantowej Cypel 2004  
30 lipca - 1 sierpnia  
Baza Centralna WOPR  
w Polańczyku

**30 lipca**  
18:00 Mikrofon dla wszystkich  
19:00 Koncerty Gwiazd: Hambawenah, Pod Masztem, Atlantyda

**31 lipca**  
10:00 Shanty dla dzieci z PZU Życie S.A.  
12:00 Regaty Maszyn Pseudopływających z Komandorem Rzeszów  
14:00 Turniej Piracki - eliminacje  
18:00 Wybory Miss Prozerpina 2004 z Ziają  
19:00 Koncerty Gwiazd: Klang, Yank Shippers, Orkiestra Samanta, oraz Orkiestra Dni Naszych z Rafinerią Jasło S.A.

**1 sierpnia**  
12:00 Loty Maszyn Pseudolatających  
14:00 Turniej Piracki - eliminacje

BESZCZADY HERMINA RAFINERIA JASŁO S.A. ŚNIEŻKA

**Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w likwidacji**  
w Woli Piotrowej 34, 38-505 Bukowsko, woj. podkarpackie  
**ogłasza przetarg pisemny ofertowy na sprzedaż:**

– działka 306 o powierzchni 0,48 ha z budynkiem warsztatowym – cena do uzgodnienia  
Oferty pisemne należy wysłać na podany wyżej adres (z dopiskiem „przetarg”) lub złożyć w siedzibie sprzedającego w terminie 10 dni od ukazania się ogłoszenia w prasie. Otwarcie ofert i ogłoszenie wyników przetargu nastąpi w trzecim dniu po upływie terminu składania ofert.  
Obiekt można oglądać po uprzednim skontaktowaniu się ze sprzedającym.  
Sprzedawca zastrzega sobie prawo wyboru oferty oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.  
tel. kontaktowy 467-41-78, 467-41-82.

**Wójt Gminy Bukowsko**  
**ogłasza II przetarg nieograniczony – licytację ustną na sprzedaż**  
**działek niezabudowanych położonych w Woli Sękowej.**

- Działka nr 152/7 obszaru 0,10 ha – cena wywoławcza 8000 zł + należny podatek VAT. Wysokość wadium 800 zł.
- Działka nr 152/6 obszaru 0,08 ha – cena wywoławcza 8000 zł + należny podatek VAT. Wysokość wadium 800 zł.
- Działka nr 152/3 obszaru 0,06 ha i działka nr 152/1 obszaru 0,30 ha – cena wywoławcza 24000 zł + należny podatek VAT. Wysokość wadium 2500 zł.

Termin wpłaty wadium upływa z dniem 6 sierpnia 2004 r. – płatne w kasie Urzędu lub na konto Nr 36 8642 0002 2001 0000 4662 00 001 Podkarpacki Bank Spółdzielczy w Sanoku.  
Przetarg odbędzie się w dniu 10 sierpnia 2004 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Gminy Bukowsko sala nr 9.  
Szczegółowe informacje o nieruchomości będącej przedmiotem przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy Bukowsko tel. 467-40-15 /wew. 33 lub 34/

**KASY FISKALNE 899 zł** Sanok, Kazimierza Wielkiego 6 4642250  
Lesko, Rynek 8 4698844  
Ustrzyki Dolne, 29 Listopada 15 4612520

## Kryminały na wesoło

Swego czasu literaci specjalizowali się w tworzeniu tekstów, których niejako trzon stanowiły np. oryginalne pamiętniki, listy, przemówienia czy pisma urzędowe. Cały dowcip polegał na tym, iż wykorzystywano teksty, których autorzy, mając nie lada problem z językiem pisanim, nieświadomie tworzyli zdania, wywołujące u czytelnika salwy śmiechu. Oto kilka próbek takiej figlarnej stylistyki.

### Smaczne cytaty z policjantów

- Zatrzymani szli i głośno śpiewali: „Padają deszcze, biją grady, a za nami idą s... draby”. A za w/wym. szliśmy my tj. ja i plutonowy K.
- Zostałem w dniu 26 stycznia napadnięty z karata szyję i wciągnięty w bramę oraz przydeptany przez sąsiada, których było dwóch.
- Z rozpytania sąsiadów wynika, że podejrzany zakopał poszlakę w ogródku.
- ...a na ciele były widoczne ślady ukąszenia przez czarnego psa.
- Świadek jako długoletni funkcjonariusz w czasie wykonywania obowiązków służbowych ma szczególnie wystrzone postrzeżenie wzrokowe i słuchowe.
- W/wym. stwierdził, że w dniu dzisiejszym ok. 13.00 wrócił na Pragę do swojego domu. Przed blokiem spotkał swojego psa. Wziął psa ze sobą i poszli na Bazar Różyckiego na piwo.
- ...a swoje dziecko obywatel D. chce wychować na postrach W-wy Rakowiec na co ja jako dzielnicowy nie mogę się zgodzić.
- Ob. wyzywał pokrzywdzonego wulgarnie słowami „Coś ty zrobił”.
- W rozmowie z w/wym. dowiedzieliśmy się, że wynikała wspólna awantura między tymi osobnikami, którzy byli w stanie nietrzeźwym. Powody awantury trudno było ustalić, bo obie strony miały rację.
- Razem ze mną dowódca warty prowadził obserwację z ukrycia. Do przejścia na posterunku nr 2 ob. S.O. zbliżała się w podejrzany rozkroku. Po zatrzymaniu w czasie transportu na wartownię główną ob. S.O. dobrowolnie wyjęta ukryta w reformach pompę paliwową.
- Dane personalne ustaliłem na podstawie ustnej.
- W dniu 15 lipca żona do mieszkania na noc sprowadziła osobnika o imieniu Józef w stanie nietrzeźwym, który tej nocy spał z moją żoną. Kiedy po przyjeździe do mieszkania zauważyłem Józefa i zapytałem żony co to za człowiek powiedziała, że to nasz krewny i od tej pory Józef zamieszkał z nami na stałe.
- Ob. K. został przez nas zatrzymany w łazience, gdzie wpadł rozpedem wrzucając dowód rzeczowy bezpośrednio w rurę kanalizacyjną.
- Mąż nie chciał żeby wynikała jakaś awantura i zwrócił się do Grzegorza z uprzejmą prośbą żeby się od...

(Źródło: protokoły policyjne; pisownia oryginalna)

# KRZYŻÓWKA NR 31

Rozwiązania (wystarczy hasło) należy nadsyłać na pocztówkach w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru. Na autorów prawidłowych rozwiązań czekają nagrody (do odebrania w ciągu 10 dni): I – Nagroda rzeczowa – o wartości 30 zł ufundowana przez FOTO-CENTRUM – Janusz Nicko, ul. 3 Maja 21; II – 20 zł (gotówka), III – wypożyczenie 3 kaset wideo (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest wypożyczalnia kaset i płyt DVD Video „APIS” – ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Kościuszki 15, ul. Kochanowskiego 23. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji zaświadczenia o wygranej.

**SPONSOREM I NAGRODY JEST**  
**FOTO-CENTRUM**  
**Janusz Nicko**  
Sanok, ul. 3 Maja 21  
tel. 464-34-64

Litery z ponumerowanych pól, uszeregowane w kolejności, utworzą ostateczne rozwiązanie – przysłowie.

OGÓL GAZET I CZASOPISM	WYŚLIWY TROPIACY ZWIERZĘTNE	SŁOWO KONCZĄCE MODLITWIE	NAUKA O LICZBACH I FIGURACH GEOMETR.	DO PODWAŻANIA	OBON LISA PODNOŚNIK	UROZCZY- STY STROJ MIANO	10
ELASTYCZ- NA DESKA NA BASENIE							
DOKOŁA OBRAZU			NP. OŁÓW				
KŁUJĄCY CHWAST			NACZYNIĘ Z ZUPA		WIELORYB GŁADKO- SKÓRY	BRON WILHELMIA TELLA	6
ZAGŁĘ- BIENIE W KOŚCI					SOLENI- ZANTKA Z 23 MAJA	DOM WIEJSKI	
PABLO, SŁYNNY WIOŁON- CZELISTA HISZP.		PISARZ FRANCUSKI	MAGAZYN BRONI	DAWNY O- BYCZAJ W INDIAH			9
ROZBÓJ- NIK MORSKI					BRĄD ZAGRYWKI W TENISIE	CZŁOWIEK ZROZPA- CZONY	17
					BRĄD KONFLIK- TÓW		12
POWAŻA- NIE, SZACUNEK						BRON CHULIGA- NA	
					GRZEBIEN DLA POLA	NIEJEDNA W BANKU	5
DIETE- TYCZNA POTRAWA	ODPRA- WIANA W KOŚCIE- LE	SZWEDZKI ZESPÓŁ MUZYCZ- NY				SŁYNE Z WYROBU SARDWA- RÓW	PORADA
							15
			POJEM- NIK NA ŚMIECI		NADAJE KIERUNEK RUCHU STATKU		3
ZMYŚL- NA JEZYKU					KOLEJKA ETAP		7
DZIWCZ- KA	WYRAZ		NIEPO- RZĄDEK				11 16 13
							18
					MAŻ MAMY		14 2
1	2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15	16
17	18						

Rozwiązanie krzyżówki nr 29:

## MAŁA STRATA, KRÓTKI ŻAL

1. Sylwester Kosiarski, Srogów Dolny 70, 2. Monika Dymińska, ul. I Armii WP 8/2, 3. Tadeusz Jawor, ul. Traugutta 18/37.

SPORT

SPORT

## SIATKÓWKA

II Turniej II Karpackiej Ligi Siatkówki Piłkowej

# Ustrzyki liderem

Tym razem Sanok był gospodarzem drugiej rundy zmagania rozgrywek II Karpackiej Ligi Siatkówki Piłkowej.

W zawodach, które rozegrane zostały na terenie odkrytej pływalni MOSiR-u rywalizowało pięć drużyn z Sanoka, Ustrzyk Dolnych, Sambora i Medzilaborzec. Nasze miasto tym razem reprezentowały dwa zespoły: Bartosz Serwatko i Maciej Wiśniowski oraz Zbigniew Paszta, Tomasz Chrzanowski i Adam Dmitrzak, którzy w tych zawodach grali z tzw. „dziką kartą”.



W sanockich zawodach zwycięską drużynę wyloniła dodatkowa tabela

Już pierwsze pojedynki pokazały, że walka o zwycięstwo rozegra się pomiędzy obiema sanockimi drużynami oraz duetem z Ustrzyk Dolnych. Najpierw pierwszy zespół Sanoka przegrał z Tomaszem Szeremetą i Danielem Szeremetą z Ustrzyk Dolnych 0-2. Następnie w derbach Sanoka triumfowała para Wiśniowski i Serwatko, która pokonała drugi zespół Sanoka 2-1. Z kolei Paszta, Chrzanowski i Dmitrzak wygrali w trzech setach z ekipą Ustrzyk Dolnych i po zakończeniu turnieju wszystkie trzy zespoły miały taką samą liczbę punktów. W tej sytuacji o zwycięstwie drużyny z Ustrzyk Dolnych zdecydowały małe punkty. Drugie miejsce przypadło drugiej drużynie z Sanoka, a trzecie miejsce zajął pierwszy zespół z naszego miasta. Po rozegraniu dwóch edycji tych rozgrywek na czele tabeli znajduje się drużyna z Ustrzyk Dolnych.

### Wyniki:

- Wiśniowski/Serwatko (Sanok I) – Ludwik Lubiniak/Karol Mazaniec (Medzilaborce – Słowacja) 2-0
- Wiśniowski/Serwatko – Oleg Kaczmar/Jura Kanonik (Sambor – Ukraina) 2-1
- Wiśniowski/Serwatko – T. Szeremeta/D. Szeremeta (Ustrzyki Dolne I) 0-2
- Wiśniowski/Serwatko – Paszta/Chrzanowski/Dmitrzak (Sanok II) 2-1
- Paszta/Chrzanowski/Dmitrzak – Lubiniak/Mazanec 2-0
- Paszta/Chrzanowski/Dmitrzak – Kaczmar/Kanonik 2-1
- Paszta/Chrzanowski/Dmitrzak – T. Szeremeta/D. Szeremeta 2-0

### Tabela:

1. Ustrzyki Dolne I (T. Szeremeta/D. Szeremeta) 5 pkt.
2. Sanok II (Paszta/Chrzanowski/Dmitrzak) 4 pkt.
3. Sanok I (Wiśniowski/Serwatko) 3 pkt.
4. Sambor (Kaczmar/Kanonik) 2 pkt.
5. Medzilaborce (Lubiniak/Mazanec) 1 pkt.

### Tabela po II turniejach:

1. Ustrzyki Dolne I (T. Szeremeta/D. Szeremeta) 9 pkt.
2. Sanok I (Wiśniowski/Serwatko) 8 pkt.
3. Sambor (Kaczmar/Kanonik) 4 pkt.
4. Sanok II (Paszta/Chrzanowski/Dmitrzak) 4 pkt.
5. Medzilaborce (Lubiniak/Mazanec) 2 pkt.
6. Ustrzyki Dolne II (Wacław Cetnar/Andrzej Wawrzyniak) 2 pkt.

Już jutro trzecia kolejka II Karpackiej Ligi Siatkówki Piłkowej. Tym razem rozegrana zostanie w Samborze na Ukrainie. Nasze miasto reprezentować będzie para Bartosz Serwatko i Maciej Wiśniowski.

Powstało Towarzystwo

## Będzie drużyna seniorów?

Na początku czerwca założone zostało Towarzystwo Sportowe Volleyball Sanok. Głównym celem powstania towarzystwa jest utworzenie siatkarskiej drużyny seniorów, która rywalizowałaby w rozgrywkach ligowych.

Prezesa TS Volleyball został Maciej Wiśniowski, a wiceprezesami Bartosz Serwatko i Janusz Wawer. – Trenujemy trzy razy w tygodniu na sali w SP4 – mówi prezes Wiśniowski – Od kilku lat w naszym mieście funkcjonuje Sanocka Liga Siatkówki, która cieszy się ogromną popularnością. Właśnie dlatego powołaliśmy to towarzystwo, aby utworzyć drużynę, która będzie występowała w rozgrywkach ligowych. Skład zespołu oparty zostanie na byłych wychowankach Stali VC Sanok oraz na zawodnikach grających w Lidze Sanockiej. Wszystkich chętnych zapraszamy na treningi – dodaje Wiśniowski.

Przypominamy, że zajęcia odbywają się na sali SP4 w każdy poniedziałek, środek i piątek o godz. 18.00.

Wiadomości sportowe redaguje: GRZEGORZ MICHAŁEWSKI



# BRAMY

Infolinia 0 801 340 054  
SANOK, ul. Przemyska 24 B  
tel./fax 13/46-54-226 tel. 13/46-54-227

## ŻEGLARSTWO

# Pływali w

## Polańczyku...

W Polańczyku rozegrane zostały regaty o Puchar Prezesa Przemyskiego Związku Żeglarskiego Yacht Club San. Były to jednocześnie pierwsze zawody o Puchar Soliny.

Najlepiej z naszych wypadł Aleksander Lenczyk z Albatrosa, który w klasie T2 zajął 2. miejsce. Dwa oczka niżej sklasyfikowany został Maciej Moczarny z Naftowca. Z kolei w klasie T3 5. lokatę zajął Marek Sawicki także z Naftowca.

## ...i Chrewcie

Drugą rundę Pucharu Soliny rozegrano tym razem na wodach w okolicach Chrewtu. Z naszych żeglarzy jako jedyny na podium stanął Maciej Moczarny z Naftowca.

W klasie T2 Moczarny uplasował się na 3. miejscu, a tuż za nim finiszował Aleksander Lenczyk z Albatrosa. W klasie T3, podobnie jak przed tygodniem 5. był Marek Sawicki z Naftowca. W regatach tych startowała także Edyta Pietryka z BTZ-u, która w klasie TR sklasyfikowana została na 5. miejscu.

Kolarstwo

## Zbojkotowali

W miniony weekend w Szczawnie Zdroju koło Wałbrzycha rozegrane zostały Mistrzostwa Polskie w zjeździe. Fatalna organizacja imprezy sprawiła, że bieg finałowy zbojkotowała czołowa dwudziestka kolarzy. Wyłamał się z niej jedynie Grzegorz Zieliński z Wrocławia, który zdobył tytuł mistrzowski.

W zawodach startowali dwaj nasi zawodnicy: Paweł Marczak z Rowermanii oraz Maciej Haduch z ELCOM-u MOSiR. Ten pierwszy w biegu eliminacyjnym zajął 17. miejsce w stawce 45 uczestników i tym samym awansował do ścisłego finału. W nim jednak nie wystartował, podobnie jak pozostała krajowa czołówka. – Organizacja zawodów była fatalna. Nie mieliśmy zapewnionego wyciągu na szczyt góry, co jest podstawą w naszej dyscyplinie – mówi Marczak. – Po porannych eliminacjach, zanim wjechaliśmy samochodem na górę, aby wystartować w finale, był późny wieczór, więc o starcie nie było już mowy. Wspólnie z innymi zawodnikami podjęliśmy decyzję, że w takich warunkach nie będziemy startować.



Już na początku biegu eliminacyjnego defekt roweru sprawił, że z zawodów wycofał się Maciej Haduch

Mistrzostw nie ukończył także Haduch, któremu już na początku biegu eliminacyjnego zdefektował rower i zawodnik ten wycofał się z zawodów.

## FUTBOL

Sanoczanin w kadrze

## Kontuzja Niemczyka

Młody pomocnik Stali Herb Sanok Damian Niemczyk (na zdjęciu) rozegrał dwa kolejne spotkania w młodzieżowej reprezentacji Polski do lat 18.



MACIEJ BŁAŻOWSKI

Tym razem podopieczni **Dariusza Dziekanowskiego** rozegrali dwa kontrolne pojedynki z drużyną Białorusi. Niestety, występ w koszulce z orłem na piersi Damian przyplacił poważną kontuzją kolana.

– *Uraz jest na tyle poważny, że mam założoną szynę i muszę chodzić o kulach* – powiedział Niemczyk. – *Lekarze przez cały czas ściągają mi krew z kolana. Na razie mam z głowy co najmniej miesiąc gry, a to oznacza, że na pewno nie wystąpię w kolejnym meczu towarzyskim przeciwko Rumunii.*

Z kronikarskiego obowiązku dodajmy, że w pierwszym spotkaniu biało-czerwoni wygrali 1-0 (Niemczyk wszedł na boisko na ostatnie dwie minuty). Z kolei w drugim spotkaniu Polacy pokonali Białorusinów 3-0. Pomocnik Stali wszedł na murawę w wyjściowym składzie, ale z powodu kontuzji zszedł z boiska już w 18 min.

Springi Stali

## Pierwsza wygrana

W piątym spotkaniu kontrolnym piłkarze Stali Herb Sanok odnieśli pierwsze zwycięstwo. Wygrana mogła być bardziej okazała, gdyby nasi napastnicy mieli lepiej ustawione celowniki.

## STAL HERB SANOK – START RYMANÓW 3-1 (0-1)

Bramki: 0-1 Łochański (30-karny), 1-1 Pańko (60), 2-1 Kosiba (82), 3-1 Pańko (86-głowa). Stal: Pietrzakiewicz – Ząbkiewicz, Łuczka, Wróblecki, Mosur, Wierdak, Węgrzyn, Czaja, Kosiba – Nikody, Sieradzki oraz Majcher, K. Sierżęga, Sumara, Pańko, M. Zięba, Pawiak.

Do przerwy zanosilo się na niespodziankę, bowiem przegrywaliśmy 0-1. Bramkę dla Startu zdobył z rzutu karnego były Stalowiec **Grzegorz Łochański**. W naszym zespole wystąpił **Lech Czaja**, zawodnik Nafty Jedlicze, a ostatnio grający w Rafinerii/Czarni Jasło. Zawodnik ten jeszcze do przerwy zmarkował dwie świetne okazje bramkowe. Najpierw trafił w poprzeczkę, a chwilę później minimalnie przestrzelił. Doskonałej sytuacji nie wykorzystał także **Paweł Kosiba** (na zdjęciu).

Po przerwie nasi nadal dyktowali warunki, ale dosyć długo nie mogli udokumentować tego zdobytymi bramkami. Dwóch świetnych okazji nie wykorzystał **Krzysztof Wierdak** oraz Kosiba i **Fabian Pańko**. Zawodnik ten zrehabilitował się po godzinie gry, kiedy to otrzymał świetne podanie od Kosiby i z najbliższej odległości pokonał bramkarza Startu. W 82 min. na indywidualną akcję zdecydował się Kosiba, który po minięciu kilku piłkarzy z Rymanowa skierował piłkę do siatki. Cztery minuty po dośrodkowaniu Kosiby bramkarza gości strzałem głową pokonał Pańko. Dodajmy również, że z drużyny ubył napastnik **Krzysztof Drozd**, który wypożyczony został do Sanovii Lesko.



ARCHIWUM DOMOWE P. KOSIBA

## Znowu Pańko

Kolejny świetny mecz podopiecznych **Ryszarda Federkiewicza**. Przed tygodniem skutecznością imponował **Rafał Nikody**, a teraz seryjne bramki strzela **Fabian Pańko**.

## STAL HERB SANOK – RZEMIEŚNIK PILZNO 2-0 (1-0)

Bramki: 1-0 Mielniczek (15), Pańko (85). Stal: Pietrzakiewicz (46. Płatek) – Pawiak, Łuczka, Wróblecki, Mosur – Kosiba, Węgrzyn, Kuzicki, K. Sierżęga – Mielniczek, Badowicz oraz Ząbkiewicz, Sumara, Nikody, M. Zięba, Majcher, Wierdak, Pańko.

Mecz rozpoczął się dla nas znakomicie, bowiem już w 15. min. po świetnym prostopadnym podaniu **Macieja Kuzickiego** sam na sam z golkeeperem gości znalazł się **Przemysław Mielniczek** i pokonał go technicznym strzałem w długi róg. Chwilę później drugą bramkę mógł zdobyć **Piotr Badowicz**, ale zbyt długo zwlekał z oddaniem strzału i obrońcy Rzemieślnika zdołali zablokować strzał naszego napastnika. Jeszcze w tej odstępnie doskonałej sytuacji bramkową zmarkował Mielniczek.

Po przerwie nadal dominowaliśmy na boisku, jednak ze skutecznością było już znacznie gorzej. Dwóch świetnych sytuacji nie wykorzystał **Krzysztof Wierdak**, a po jednej Nikody oraz Pańko. Kropkę nad „i” postawiliśmy dopiero na 5 min. przed końcem spotkania, kiedy to po dośrodkowaniu **Nikodęgo** bramkarza gości strzałem głową z kilku metrów pokonał Pańko.

Mecz rezerw

## Porażka Komunalnych

Pierwszy mecz sparingowy rozegrali także piłkarze Komunalnych. Zespół, który w tym sezonie prowadzić będzie **Jerzy Pietrzakiewicz**, przegrał z drużyną **Hermana** 0-2.

## STAL II KOMUNALNI SANOK – HERMAN HERMANOWA 0-2 (0-2)

Stal II: Bedanarczyk – R. Chyła, Kawa, Klepacz, Sokołowski – Tabisz, Kuzicki, Gruszecki, Pawiak – Biskup, Szpiech oraz P. Chyła, Chyra, Jęczkowski, Geldner.

W zespole Komunalnych wystąpili niemal sami juniorzy. Jedynie bramkarz **Gerard Bedanarczyk** oraz **Maciej Kuzicki** i **Sebastian Pawiak** na co dzień występują w pierwszej drużynie. Wprawdzie rywale obie bramki zdobyli jeszcze przed przerwą, to trzeba przyznać, że nasi w tym okresie toczyli wyrównaną walkę. Po zmianie stron, gdy na boisku nie było zwłaszcza Kuzickiego, przewagę osiągnęli rywale. Na szczęście nieźle między słupkami spisywał się Bedanarczyk i dlatego wynik spotkania nie uległ już zmianie.

Turniej dzikich drużyn

## Actimel najlepszy

Drużyna Actimela okazała się najlepszym zespołem w zakończonym w miniony czwartek młodzieżowym letnim turnieju piłkarskim o „Puchar Burmistrza Miasta Sanoka”.

Przypomnijmy, że w zawodach, które rozgrywane były na stadionie przy ul. Stróżowskiej, zmagaly się cztery drużyny, rywalizujące systemem każdy z każdym (mecz i rewanż). Po pierwszej rundzie z kompletem zwycięstw prowadziła drużyna Actimela. W drugiej rundzie zespół ten także okazał się najlepszy i to on zgarnął główne trofeum. Wszystkie zespoły otrzymały pamiątkowe puchary i dyplomy, które wręczał prezes klubu **Józef Konieczny**. Ponadto w trakcie zawodów prowadzone były także klasyfikacje indywidualne. Najlepszym zawodnikiem turnieju wybrany został **Bartosz Sieradzki**, bramkarzem **Jakub Ryniak**, a tytuł króla strzelców zdobył **Hubert Chorążak**. Organizatorami turnieju są trenerzy Stali **Maciej Błażowski** i **Maciej Bukład**.

Tabela:

1. Drużyna Actimela 6 15 18-7
2. Diabły 6 11 10-6
3. Inter Kozie Bobki 6 4 8-18
4. Power Rangers 6 3 2-7

W zwycięskiej drużynie występowali: **Mateusz Wiech** – **Hubert Ogrodnik**, **Hubert Chorążak**, **Aleksander Jajko**, **Remigiusz Gliścian**, **Lucjan Rakoczy**, **Piotr Milczanowski**, **Damian Wojak**.

## HOKEJ

## Ruszyły maszyny...

Od wczoraj rozpoczęto mrożenie Torsanu. Zanim jednak włączono maszyny chłodzące taflę, wymieniono przypalone żarówki. Niezbędna była także kosmetyka płyty, gdyż przez ostatnie kilka tygodni po lodowisku ścigały się gokarty.

– *Nagły spadek temperatury sprawił, że cały proces mrożenia lodowiska będzie przebiegał znacznie szybciej* – uważa kierownik lodowiska **Józef Kornecki**. – *Gdyby taka pogoda utrzymała się jeszcze kilka dni, to hokeiści będą już mogli trenować od najbliższej soboty.*

Jeżeli chodzi o sprawy kadrowe to do końca roku w drużynie zabraknie bramkarza **Tomasza Lisowskiego**, który od września rozpoczyna kurs w szkole podoficerskiej służb więziennych w Kaliszu. – *Zajęcia te kończą w połowie grudnia i wtedy wrócę do Sanoka* – dodaje Lisowski.

Wiadomo już, że pierwsze dwa mecze kontrolne rozegramy odpowiednio 11 i 12 sierpnia z ekstra klasowym zespołem TKH Toruń. Być może w trzecim tygodniu sierpnia w Sanoku rozegrany zostanie turniej z udziałem zespołów TKH, Cracovii i prawdopodobnie WOJASA Podhale Nowy Targ. – *Wszystko zależy będzie od tego, czy będziemy mieli do dyspozycji lodowisko* – powiedział prezes KH **Jerzy Torma**. – *Zresztą na razie nie chcemy podejmować żadnych decyzji, gdyż o tych sprawach zdecydować będzie trener.*



Bramkarz Tomasz Lisowski w barwach KH Sanok ujrzymy dopiero pod koniec roku

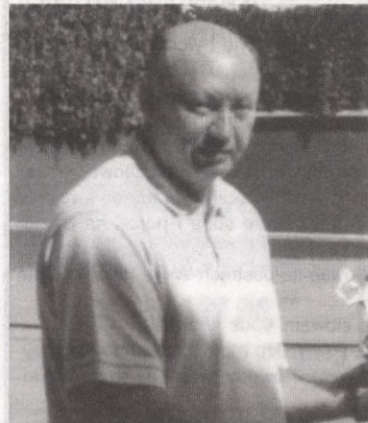
Kilka tygodni temu informowaliśmy, że trójka hokeistów MKH **Marcin Biały**, **Adrian Maciejko** i **Kamil Smyczyński** otrzymała powołanie na zgrupowanie reprezentacji Polski do lat 18, które 19 sierpnia rozpocznie się w Sosnowcu. Jako ciekawostkę dodajmy, że nowym szkoleniowcem „osiemnastki” został znany z pracy w Sanoku słowacki szkoleniowiec **Milan Skokan**, który ostatnio był drugim trenerem w Popradzie.

Wiadomości sportowe redaguje:  
GRZEGORZ MICHALEWSKI

## TENIS

## Walczyli w Krośnie

Tenisisci SKT Sanok rozegrali na wyjeździe towarzyski mecz z drużyną Krośnieńskiego Towarzystwa Tenisowego.



Julian Bartkowski w meczu z KTT Krosno wygrał pojedynek singlowy oraz deblowy

ARCHIWUM TS

Pojedynek zakończył się triumfem Krośnian, którzy wygrali 7-2. Punkty dla naszych zdobyli **Julian Bartkowski** grając w parze z **Jerzym Pielechem**. Wprawdzie wynik sugeruje łatwe zwycięstwo gospodarzy, ale w rzeczywistości nasi tenisiści postawili przeciwnikowi wysoko poprzeczkę. Najbardziej zacięty pojedynek rozegrał **Piotr Tarapacki**, który minimalnie przegrał w dwóch setach 6-7, 4-6 z **Andrzejem Sobotą**. Porażki w tie breakach zanotowali natomiast **Piotr Łakoś** i **Jan Karnas**. Ponadto w składzie SKT występowali **Wacław Izdebski** i **Andrzej Kopczyński**. Mecze rozgrywane były w trzech kategoriach: powyżej 30, 40 i 50 lat. W połowie sierpnia planowane jest spotkanie rewanżowe na kortach w Sanoku.

## Panie na korcie

W miniony weekend na sanockich kortach rozegrano pierwsze Grand Prix kobiet.

W zawodach wystartowało 9 kobiet, które podzielone zostały na trzy grupy. Każdy mecz trwał jeden set i zawodniczki rywalizowały systemem każda z każdą. Po rozegraniu spotkań eliminacyjnych uczestniczki walczyły odpowiednio o miejsca: 1-3, 4-6 i 7-9. Zasady były identyczne jak w eliminacjach. Zawody wygrała **Anita Żyłka** (na zdjęciu), która w decydujących meczach pokonała **Iwonę Filipowicz** 6-4 oraz **Agatę Kustrę** 6-3. Druga lokata przypadła Filipowicz, która zwyciężyła Kustrę 6-3.

Organizatorem turnieju był **Eugeniusz Murach** oraz SKT.

Klasyfikacja końcowa: 1. **Anita Żyłka**, 2. **Iwona Filipowicz**, 3. **Agata Kustra**, 4. **Renata Stach**, 5. **Elżbieta Haduch**, 6. **Ewa Król**, 7. **Teresa Błażowska**, 8. **Anna Błażowska**, 9. **Katarzyna Pawłowska**.



ARCHIWUM DOMOWE A. ŻYŁKI

Lekkoatletyka

## Pozostał niedosyt

W Zielonej Górze zakończyły się lekkoatletyczne Mistrzostwa Polski juniorów młodszych. W imprezie tej wystartowały dwie reprezentantki Komunalnych.



Siedzą od lewej: Anna Dobosz, trener Ryszard Długosz oraz Weronika Tomasik

W skoku w dal 9. miejsce zajęła **Anna Dobosz**, która uzyskała wynik 5,39 m. Drugą reprezentantką Komunalnych była startująca w skoku wwyż **Weronika Tomasik**. Ostatecznie z wynikiem 150 cm uplasowała się na 19. miejscu. – *Dla obu zawodniczek były to pierwsze zawody tej rangi. Wprawdzie pozostał pewien niedosyt, ale uważam, że był to dobry występ moich podopiecznych.* – powiedział trener **Ryszard Długosz**.

Wędkarstwo

## W Załuzu i Myczkowcach

Koła nr 1 i 3 rozegrały mistrzostwa spinningowe. Tytuły zdobyli **Piotr Bałda** i **Michał Fejkiel**.

Zawodnicy z „Jedynki” rywalizowali na Sanie w Załuzu. W tydzień po wywalczeniu muchowego mistrzostwa okręgu Bałda odniósł kolejne zwycięstwo. I to zdecydowanie, bo towarzysząc 2 psstrągi i 3 okonie wyraźnie wyprzedził **Grzegorza Osytka** i **Andrzeja Więckowicza**, którzy mieli po jednej rybce.

Wędkarze z „trójki” towarzyszyli w Myczkowcach – punktowano głównie okoniami. Najlepsi mieli prawie po kilogramie ryb. Fejkiel wygrał przed **Robertem Woźnym** i **Marcinem Jakimiakiem**. Startowało także dwóch juniorów – **Piotr Wojtoń** okazał się lepszy od **Dawida Głowacza**.

(bart)